

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 30/2007 (2241) Rok XLIX 9.9.2007



1.40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fot. s. Joanna

Kolejne Zwycięstwo

Ewa Ziółkowska

Bitwa Warszawska nie zakończyła wojny polsko-bolszewickiej. Działania zbrojne przesunęły się na wschód. O ostatecznym zwycięstwie przesądziła bitwa nad Niemnem we wrześniu 1920 r. Poprzedziły ją ciężkie walki w trójkącie Kobryń - Berezę Kartuską - Prużana. Było to miejsce o wyjątkowym znaczeniu strategicznym, ze względu na ważny, także i dziś, szlak komunikacyjny z Warszawy przez Brześć na Mińsk i dalej na Moskwę.

Po cudzie nad Wisłą, który w istocie nie tyle był cudem, co rezultatem dobrego rozpoznania, strategii przyjętej przez polskie dowództwo i żołnierskiego trudu, 4 Armia Wojska Polskiego gen. Leonar-

jon Małoryty. Najcięższe walki toczyły się o Kobryń i Berezę Kartuską. Gen. Skierski wydał rozkaz uderzenia na Kobryń z dwóch stron: od zachodu atakował 57 pułk piechoty z 14 DP, od południa zaś ruszyły 47 i 48 pułki piechoty z 11 DP.



W nocy z 11 na 12 września udało się złamać opór nieprzyjaciela i zająć miasto. Jednocześnie 16 DP obsadziła linię rzeki Muchawiec. Kilka dni później bolszewicy podjęli próbę odbicia Kobrynia, przeprawili się przez rzekę i zaatakowali 57 pułk piechoty. Pułk skutecznie

da Skierskiego została przemieszczona spod Łomży ponad 150 km na wschód, do Brześcia. Walki z oddziałami bolszewickimi 16 i 4 Armii trwały w tym rejonie od 11 do 23 września 1920 r. Wzięły w nich udział cztery polskie dywizje, w tym 14 Dywizja Piechoty wojsk poznańskich pod dowództwem gen. Daniela Konarzewskiego oraz towarzyszący jej 15 pułk ułanów, dowodzony przez, wówczas podpułkownika, Władysława Andersa. Podejmowane przez nich próby przełamania frontu na linii Wołkowysk - Kobryń w kierunku Stonim - Baranowicze - Mińsk długi czas kończyły się niepowodzeniem. Choć bolszewicy dysponowali znaczną przewagą, inicjatywa była w rękach Polaków.

Dywizje polskie, uprzedzając spodziewane natarcie bolszewików na Brześć, przypuściły atak i 8 września zajęły Żabin-

hamował natarcie, mimo śmierci dowódcy ppłk. A. Szylinga, który poległ 17 września.

Zacięte walki toczyły się również na innych odcinkach, oddziały polskie zostały wyparte na zachód, ale po ściągnięciu odwodów, odzyskały większość stanowisk. Aby odciągnąć nieprzyjaciela od Kobrynia, gen. Skierski wydał rozkaz ataku na pozostającą w rękach bolszewików Prużanę. Nocą z 18 na 19 września udało się zająć miasto, ale walki trwały do 22 września. Mimo znacznych sił dwóch rosyjskich dywizji strzelców,



Polacy nie tylko utrzymali Prużanę, ale wzięli do niewoli prawie dwa tysiące jeńców. Bolszewicy zostali zmuszeni do działań defensywnych. Polacy 22 września przystąpili do forsowania Muchawca. Dzięki silnemu wsparciu artylerii oddziały polskiej piechoty przebyły rzekę w bród, opanowały stanowiska bolszewickie, siłami 16 DP zdobyły Horodec i zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu na wschód.

Ciężkie walki 4 A gen. Skierskiego w rejonie Kobrynia wywarły wpływ na rozwój wydarzeń w innych odcinkach frontu. Odrzucenie ros. 4 A na wsch. usunęło zagrożenie Brześcia

n. Bugiem i umożliwiło dowództwu pol. spokojne zakończenie przygotowań do bitwy nad Niemnem. Zaangażowanie części sił rosyjskich 16 A pod Prużaną ułatwiło grupie gen. W. Junga natarcie na Wołkowysk. Jednocześnie akcja na Kobryń zagroziła pn. skrzydłu wojsk ros. walczących na Wołyniu (J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich 1914-1921*).

Historycy szacują, że we wrześniu 1920 straty polskie pod Kobryniem wyniosły ponad 500 poległych i rannych. Robi wrażenie fakt, jak wielu „Poznańczyków”, którzy chwycili za broń w ich Powstaniu, w zupełnie innym świecie ludnej i zasobnej Wielkopolski, musiało zo-



stać po dzień Sądu Ostatecznego na Białorusi; na skraju szczególnie ubogiego Polesia, na cmentarzach biednych, zdobionych jedynie pniami białych brzoź, gdzie częściej było słychać dzwony cerkiewne aniżeli kościelne (B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920*).

Poległych we wrześniowych walkach bohaterów bitwy nad Wisłą - 36 żołnierzy pułków poznańskich Wojska Polskiego pochowano przed kościołem parafialnym w Kobryniu. Spoczął tam również gen. Kazimierz Szemioth, właściciel pobliskiego majątku Iłosk, zamordowany 28 listopada 1918 r. przez miejscowych chłopów białoruskich, zarażonych propagandą bolszewicką.

Ciąg dalszy na str.9

telegram z czasem

9 września 2007

Czas przemija! Doświadczamy tej prawdy na każdym kroku - jesienią szczególnie, kiedy wychodzimy do naszych złoto-kolorowych parków. Doprawdy czas płynie tak szybko, jak rzeka. Patrzymy z lotu ptaka w historię naszych życiowych obrazów, które niby klatkami slajdów umykają rwącym nurtem. Odchodzą, odlatują do naszej głębokiej podświadomości, bo tam odżyją na nowo, gdy wrócimy myślą do radosnych chwil bycia razem, niezależnie gdzie los nas skierował.

(T.S.)

foto: J. Tokarz

Rewizja Historii

Bogdan Ułowicz

W Polsce rozpoczęła się już praktycznie kampania wyborcza. Na plan drugi zeszły inne problemy, w tym sprawy naszych stosunków z Niemcami. Zastrzeżone relacje włączono do ogólnej próby krytyki PiS. Niezbyt słusznie i dość niebezpiecznie. Po drugiej stronie Odry trwa, bowiem proces pisania na nowo historii II wojny światowej, który może być wstępem do działań znacznie groźniejszych, w tym przywracania własności wysiedlonych Niemców. Droga jeszcze daleka, ale narzucanie nowej wizji historii już trwa. Powstaje wersja na użytek europejski.

Na zjeździe Związku Wypędzonych w Berlinie, w czasie 57 Dni Stron Ojczyстых, pojawił się przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poettering. Pojawiły się też



foto: A. Głowaczewska

nowe akcenty. „Wypędzenie” wg szefa PE to „problem europejski”. Erika Steinbach, choć twierdziła, że to Stalin był twórcą polityki wypędzeń, to dodała, że pierwotna inicjatywa leżała po stronie Polski i Czech. Steinbach akcentowała, że wysiedleń nie dokonali np. Duńczycy czy Belgowie, ale kraje zza „żelaznej kutyny”. Pomijając proporcję zbrodni niemieckich w Danii czy Belgii (także zakres kolaboracji) i np. w naszym kraju, widać tu chęć historycznych rewizji. Rewizji dla Polski niebezpiecznych.

Dwumilionowy Związek Wypędzonych to dziś anachronizm. Stowarzyszenie to nie zajmuje się tylko pielęgnacją historii, tradycji i kultury swoich dawnych „małych ojczyzn”, ale wkracza w domenę polityki. Warto porównać tę działalność z polskimi towarzystwami kresowymi. Nawet niemiecka nazwa związku pobrzmiwa duchem rewanżu. Wielu politologów uważa, że Związek Wypędzonych służy Berlinowi jako papieriek lakmusowy. W ten sposób sonduje się opinię europejską. Można już rozszerzać żądania czy jeszcze trzeba poczekać?

Ciąg dalszy na str.7

z satyrycznej teki L.B.

- A TAK MIĘDZY NAMI MÓWIĄC:
MOGŁBYŚ MI WYSTUFAĆ,
CO TO WŁAŚCIWIE ZNACZY
"POLSKA" ?



- [Z POSTĘPOWYCH KULIARÓW]

(rys. Leszek Biernacki)

Historia wiecznie żywa

Ks. Maciej Nizio

Z Rana 17 Września 1939 r. siły zbrojne ZSRR zaczęły przekraczać Polską granicę. Rozpoczął się IV Rozbiór Polski, możliwy na podstawie podpisanego przez III Rzeszę i ZSRR paktu Ribentrop-Mołotow z 23 Sierpnia 1939 r. Armia Czerwona, wypełniając swoje zobowiązania wobec III Rzeszy uderzyła na broniącą się przed niemieckim agresorem Armię Polską.

W ciągu tego krótkotrwałego starcia do niewoli sowieckiej dostało się prawie 250 tys. polskich żołnierzy, w tym 22 tysiące oficerów WP, w większości oficerów rezerwy, policjantów wojskowych sędziów i prokuratorów, funkcjonariuszy służb więziennych, Korpusu Ochrony Pogranicza i wielu innych Polaków, wybitnych intelektualistów, potencjalnych przywódców powojennej Polski. Agresja radziecka na Polskę nastąpiła w chwili, gdy toczyła się bitwa nad Bzurą, broniły się: Warszawa, Lwów, Modlin oraz Hel, a dowództwo wojsk polskich podejmowało próby organizacji obrony na tzw. „przedmościu rumuńskim”. Wobec szybkich postępów wojsk radzieckiego Frontu Ukraińskiego organizacja obrony stała się niemożliwa. Armia Czerwona, zatem nie miała żadnych problemów z opaniem Terytorium Polski a Wojska walczące z Niemcami, mogły się spodziewać ataku od tyłu. Jednak Polska broniła się jeszcze przez dwa tygodnie. 17 września wojska radzieckie zajęły: Tarnopol, Zbaraż i Żałosze, a 19 września weszły na przedmieścia Lwowa. 22 września Rosjanie zajęli całe miasto po podpisaniu kapitulacji przez gen. Langnera. 1.500 oficerów polskich pognano marszem do Winnik i dalej do Krasnego, skąd 25 września wywieziono ich koleją. Osadzeni zostali w obozie w Starobielsku koło Charkowa, skąd nie wrócili już nigdy.

18 września w Brześciu nad Bugiem spotkały się oddziały niemieckie i radzieckie, a 22 września Brześć został przekazany przez wojska niemieckie Armii Czerwonej. Według danych radzieckiego sztabu, Armia Czerwona od 17 do 21 września wzięła do niewoli 174.500 jeńców polskich. Według obliczeń Polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej z października 1944, liczna zabitych i rannych w walkach z ZSRR wyniosła 20.000 ludzi, a wziętych do niewoli radzieckiej - 181.000.

Ciąg dalszy na str.6



LITURGIA SŁOWA

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Mądrości

Któż z ludzi rozezna zamysł Boży albo któż pojmie wolę Pana? Nieśmiały są myśli śmiertelników i przewidywania nasze zawodne, bo śmiertelne ciało przynięta duszę i ziemski przybytek obciąża lotny umysł. Mozolnie odkrywamy rzeczy tej ziemi, z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką, a któż wysłodzi to, co jest na niebie? Któż poznał twój zamysł, gdybyś nie dał Mądrości, nie zesłał z wysoka Świętego Ducha swego? I tak ścieżki mieszkańców ziemi stały się proste, a ludzie poznali, co Tobie przyjemne, a wybawiła ich Mądrość.

DRUGIE CZYTANIE

Flm 9b-10.12-17

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Filemona

Najdroższy: Jako stary Paweł, a teraz jeszcze więzień Chrystusa Jezusa, proszę cię za moim dzieckiem, za tym, którego zrodziłem w kajdanach, za Onesymem. Jego ci odsyłam; ty zaś jego, to jest serce moje, przyjmij do domu. Zamierzałem go trzymać przy sobie, aby zamiast ciebie oddawał mi usługi w kajdanach noszonych dla Ewangelii. Jednakże postanowiłem nie uczynić niczego bez twojej zgody, aby dobry twój czyn był nie jakby z musu, ale z dobrej woli. Może bowiem po to oddalił się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał na zawsze, już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego. Takim jest on zwłaszcza dla mnie, ileż bardziej dla ciebie zarówno w doczesności, jak w Panu. Jeśli więc się poczuwasz do łączności ze mną, przyjmij go jak mnie.

EWANGELIA

Łk 14,25-33

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Wielkie tłumy szły z Jezusem. On zwrócił się i rzekł do nich: Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiadzie wpraw, a nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy patrząc na to zaczęliby drwić z niego: „Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć”. Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiadzie wpraw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.



Kościół Orędownikiem pokoju

Konflikt zbrojny, inaczej mówiąc - wojna, o którym dość często słyszymy w mediach, choćby miał miejsce w najodleglejszym zakątku naszego świata, zawsze będzie problemem współczesnej cywilizacji i w sposób pośredni dotknie każdego z nas. Nienawiść, zazdrość, nieczyste interesy, których wyrazem jest terroryzm, dotyka bez wyjątku każdego mieszkańca naszego globu.

Współczesny terroryzm, który dostrzegamy na różnych życiowych płaszczyznach społeczno - politycznych, jawi się, jako nowa, często niezgłębiona forma globalnego sporu, gdzie linie konfliktu znajdować się mogą praktycznie wszędzie, czasami tuż obok nas. Mocarstwa światowe, potęgi militarne, podejmują niekiedy zbrojną interwencję wobec działań prowadzonych przez różne ruchy czy partie populistyczne, chcące zastraszyć lub nawet sterroryzować współczesny świat, bądź konkretny region. Kościół wobec takich zjawisk, zawsze stanowczo sprzeciwia się, zarówno prowadzonej manipulacji, jak również wpływowaniu aspektu religijnego do celów wyłącznie terrorystycznych.

Telewizja, radio i prasa stają się w rzeczywistości jedynymi rzecznikami codziennych wojennych serwisów informacyjnych. Dziennikarze z wielką pasją i zaangażowaniem prezentują te straszne wojenne konflikty, wybuchające na różnych obszarach kuli ziemskiej. Wymownym przykładem może być wojna w Iraku. W dobie tak globalnie rozbudowanej informatyki, niestety dziennikarze często zapominają właściwie wyjaśnić genezę i przyczynę wybuchu zbrojnego konfliktu. Trzeba, bowiem jasno powiedzieć, iż przyczyna wybuchu wojny, ma często swe źródło w gronie własnej-wspólnoty państw, gdzie dziennikarze żyją i pracują. „Poprawność polityczna”, której z taką rzetelnością służą nie pozwala niekiedy na przyznanie się do tego rodzaju przyczyny. Czasami dość tendencyjnie ukazują i przypominają o istniejącym od dłuższego czasu konflikcie.

Nie zawsze informacje o wojnach i ich prawdziwym obliczu, podawane są do powszechnej wiadomości. Niektóre spory i konflikty bywały i są rozwiązywane natychmiast poprzez zaangażowanie się ONZ lub wprost USA i ich koalicjantów. W innych miejscach świata, gdzie nie widać korzyści ekonomicznych, czy politycznych dla bogatych państw świata, pozwala się bez żadnych skrupułów na wykrwawienie się ludziom niemal do samego końca - np. w Rwandzie.

Kościół, który od wieków kieruje się wartościami Ewangelii, troszczy się o wszystkich ludzi bez wyjątku, niezależnie od ich religii, kultury, czy koloru skóry. Ofiaruje im swoją pomoc, bo wie, jakim strasznym ludzkim dramatem jest każda wojna, podczas której niewinni ludzie okropnie cierpią, stając się jej ofiarami. Podejmuje wprost i bezpośrednio charytatywno-humanitarną pomoc dla poszkodowanych. Modli się i wzywa do postu w intencjach ludzi, którzy stracili wszystko, co posiadali w wyniku działań wojennych. W przypadku każdego konfliktu Stolica Apostolska stara się występować w roli międzynarodowego mediatora między skłóconymi stronami, podejmując odpowiednie mediacje, w imię dobra całej ludzkości, nie bacząc na żadne interesy zwaśnionych stron.

Mówiąc zatem o pokoju, szczególnie w kontekście współczesnych zagrożeń terrorystycznych, należy stwierdzić, że pokój budowany jest i kształtowany przez samego człowieka we wszelkich wymiarach jego bytowania na ziemi, nie pomijając strony duchowej. Dlatego, o wewnętrznym darze Bożego pokoju trzeba się zawsze modlić. Pokój należy budować najpierw we własnym sercu, potem w życiu społecznym i politycznym, należy go coraz bardziej zgłębiać i ukazywać jego pełny i ponad czasowy sens. Chrześcijanie wprowadzający w swoją codzienność wewnętrznego pokoju wierzą, iż u jego źródeł leży całkowite otwarcie się na Boga. Wierzą, że innych ludzi należy postrzegać oczyma samego Stwórcy, jako miłującego Ojca. Czyinając pokój na ziemi stają się błogosławieni, bowiem we wszystkich ludziach, w każdej kobiecie, mężczyźnie, w każdym dziecku nienarodzonego i starcu rozpoznają jednego i kochającego Boga, który mieszka w niebie.

Ks. Tomasz Sokół

O ochronie życia w początkach chrześcijaństwa

Ks. Józef Grzywaczewski

W starożytności nie przywiązywano zbyt wiele wagi do wartości życia, toczono wiele wojen, często stosowano karę śmierci. Prawo XII tablic z 450 roku przed Chrystusem nakazywało „zabijać dziecko, które się urodzi zdeformowane” (IV, 1). W tym kontekście chrześcijaństwo wносиło nową etykę. Przypominano przykazanie „Nie zabijaj”, przy czym odnoszono je także do życia przed narodzeniem.

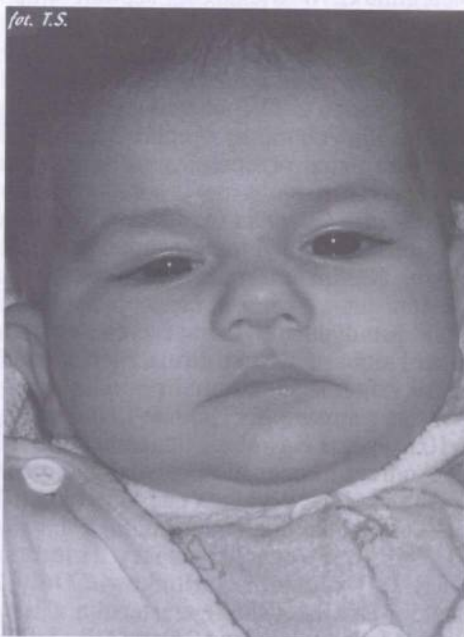
Nie była to zupełna nowość, bo w słynnej *Przysiędze Hipokratesa* (+ 377 przed Chr.) znajdowało się następujące postanowienie: „Nie będę nikomu dawał śmiertelnego leku, choćby mnie o to proszono, ani też nikomu nie będę udzielał rady w takim *leczeniu*, podobnie nie będę wcale dawał kobiecie środka na spędzenie płodu” (p. 6).

Teologowie pierwszych wieków przyjmują postawę jednoznaczną w kwestii życia. Oto kilka przykładów: Anonimowe dzieło z I w. *Didaché*: „Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie uwódź młodych chłopców, nie uprawiaj rozpusty, nie kradnij, nie zabijaj dzieci przez poronienie, ani nie przypawiaj ich o śmierć tuż po narodzeniu (II, 2). Oto droga śmierci: mordercy dzieci niszczą przez poronienie to, co Bóg powołał do życia. Trzymajcie się od nich z daleka” (V, 2). Tzw. *Apokalipsa Piotra* (apokryf z II w.): „Ujrzałem ciasne miejsce, do którego spływały odchody i smród i tworzyły tam jakby jezioro. Siedziały w nim kobiety zanurzone po szyję, a naprzeciw nich siedziały poronione dzieci i płakały i uderzały odchodami w oczy kobiety, które poczęły dzieci bez ślubu, a potem je poroniły” (III, 59).

Atenagoras, autor z II wieku, w dziele: *Prośba za chrześcijanami* pisze: „Czyż moglibyśmy zabić człowieka my, którzy twierdzimy, że kobiety zażywające środków powodujących poronienie dopuszczają się zbrodni i zdadzą z tego sprawę przed Bogiem? Nie ma przecież sensu w tym, żeby równocześnie wierzyć, iż płód w łonie matki jest istotą żywą i że Bóg się troszczy o niego a jednocześnie zabijać dziecko, które już przyszło na świat. Nie ma sensu w tym, żeby porzucać nowo narodzone dziecko, bo ci, którzy porzucają dzieci, są dzieciobójcami” (35). Tertulian, autor z II wieku, w dziele *O duszy* pisze: „Powiedźcie matki, które chodźcie w ciąży, co wam naprawdę mówi wasza natura? Czy nie zauważacie już w płodzie oznak życia, które jest różne od waszego? (...) Właśnie, dlatego życie każdej istoty zwykliśmy liczyć od momentu jej poczęcia, ponieważ od tego momentu przyznajemy jej duszę” (26-27). Hipolit, autor z III wieku, w dziele *Odparcie herezji* pisze: „Wiele tak zwanych *chrześcijanek*, poczęło swobodnie używać środków poronnych i sznurować się celem spędzenia płodu, jeśli tylko ze względu na honor rodziny czy też z uwagi na wielki majątek nie chcą mieć dziecka z niewolnikiem albo z człowiekiem niższego stanu. Oto, do jakiej bezbożności do-

prowadził ów niegodziwiec, zalecający cudzołóstwo i morderstwo” (12).

Laktancjusz, autor z IV wieku, w dziele *Wykład Boskiego Prawodawstwa* pisze: „Prastare przykazanie głosi, że nie wolno zabijać. Nie należy tego rozumieć wyłącznie w sensie mężobójstwa, którego zresztą zakazują prawa państwowe. Chodzi o coś więcej: nie wolno nawet słowami narażać kogokolwiek na niebezpieczeństwo zagrażające życiu, nie wolno zabijać ani wystawiać na zgubę dzieci, nie wolno popełniać samobójstwa” (59). Cezary, biskup, Arles w VI wieku nauczał: „żadna niewiasta nie może przyjmować napojów niszczących ciążę, ponieważ jeśli zabije dziecko, czy to narodzone, czy dopiero poczęte, nie ma wątpliwości, że stanie przed trybunałem Chrystusa. Trzeba napominać kobiety, aby nie przyjmowały także takich napojów, które uniemożliwiają poczęcie dziecka, gdyż w ten sposób gwałcą w sobie naturę, którą Bóg uczynił płodną” (Kazanie I, 12). Podobne wypowiedzi znajdują się w dziełach innych teologów jak: Klemens Aleksandryjski (+ 212), św. Bazyli (+ 370), św. Ambroży (+ 397), św. Jan Chryzostom (+ 407), św. Augustyn (+ 430).



Na straży poczętego życia stało również ustawodawstwo chrześcijańskie. Oto kilka decyzji synodalnych: Synod w Elwira w Hiszpanii, (305): „Jeśli kobieta będąca w katechumenacie pocznie dziecko z cudzołóstwa i zabije je, może być ochrzczona dopiero przy końcu życia” (§ 68).

Dokończenie na str. 12



życie Kościoła

Lourdes

□ „Benedykt XVI przyjął zaproszenie episkopatu francuskiego i chętnie będzie w przyszłym roku do Lourdes, w związku z obchodami 150. rocznicy objawień Matki Bożej” - stwierdził abp Robert Le Gall. Metropolita Tuluz przekazał tę informację wiernym zgromadzonym w tym znanym sanktuarium na liturgii Wniebowzięcia Matki Bożej. Obchody roku jubileuszowego rozpoczną się w Lourdes 8 grudnia tego roku. Do włączenia się w jubileusz arcybiskup Tarbes i Lourdes, Jacques Perrier zaprosił wszystkie parafie świata noszące wezwanie Matki Bożej z Lourdes, Niepokalanego Poczęcia, św. Bernadety czy Groty Massabielskiej. Zachęcił duszpasterzy i wiernych do odmawiania modlitwy jubileuszowej, aby w ten sposób tworzyć globalną wspólnotę modlitwy maryjnej. Z otwarciem roku jubileuszowego zbiegnie się także międzynarodowa pielgrzymka wolontariuszy służby zdrowia. Będzie jej przewodniczył abp Paul Josef Cordes z Watykanu. W związku z jubileuszem lurdzkiego sanktuarium uruchomiono specjalną stronę internetową (<http://www.lourdes2008.com>).

Paryż

□ Kościół we Francji „przeżywa wielkie zmiany” - oświadczył kard. Philippe Barbarin. Prymas Galii przyznał, że na wsi i na przedmieściach miast „obecność Kościoła się załamuje”. Jednocześnie dokonuje się odnowa życia kościelnego w parafiach wielkich miast i w klasztorach, powstają nowe wspólnoty religijne. „Kościół wciąż się zmienia, nieustannie jest w trakcie reformy” - stwierdził metropolita Lyonu. Jego zdaniem, Kościół musi z całą jasnością przekazywać prawdę o człowieku. „Szczęście jest nieodłączne od życia duchowego. Nie można go znaleźć jedynie w komforcie materialnym i sukcesie zawodowym” - zaznaczył kard. Barbarin.

Watykan

□ Watykan, najmniejsze państwo świata, ma już własną pocztę, radio, gazety, stronę internetową i dworzec kolejowy. Teraz chce także organizować loty czarterowe dla pielgrzymów. Pierwsze watykańskie samoloty mają połączyć już w sierpniu Rzym z Lourdes, największym we Francji i jednym z największych na świecie ośrodków kultu maryjnego, odwiedzanym rocznie przez 8 milionów osób z całego świata. W przyszłości Watykan planuje też loty do innych sanktuariów: portugalskiej Fatimy do której co roku przybywa ponad 5 milionów pątników, oraz miasta Meksyk, gdzie Bazylikę Matki Bożej z Guadalupe odwiedza 12 mln pielgrzymów.



z kraju

Sejm rozpoczął prace po wakacyjnej przerwie. Szanse na przegłosowanie jakiegokolwiek ustaw są nikłe, bo posłowie zajęli się głównie kampanią wyborczą, czyli próbami powołania komisji śledczej ds. rewelacji b. MSW Janusza Kaczmarska. Marszałek Ludwik Dorn blokuje powołanie komisji, ale odczytał stenogram z wypowiedzi Kaczmarska przed sejmową komisją. Były minister spraw wewnętrznych Janusz Kaczmarski twierdzi, że politycy PiS naruszali prawo. Wbrew zapowiedziom, „porażających faktów” jednak nie podał. Z „przecieków” wiadomo, że ma chodzić o „ręczne” sterowanie prokuraturą, szukanie „haków” na polityków, podsłuchiwanie, itp. Dla LPR i Samoobrony wystąpienie Kaczmarska to powód do powołania komisji ds. CBA, dla SLD w sprawie śmierci Barbary Blidy.

PiS nie zostawia na b. ministrze Kaczmarsku suchej nitki. Miał on zataić swoje członkostwo w PZPR i brać udział w nielegalnym przekazaniu przez UOP dokumentów SB Lechowi Wałęsie w 1993 r. Były eurusel Samoobrony (obecnie okolicie PiS) Ryszard Czarnecki twierdzi też, że słyszał jak Kaczmarski zdradzał tajemnice ze śledztwa w sprawie szwajcarskich kont polityków SLD szefowi tej formacji Olejnikowi. Miało się to dziać podczas meczu reprezentacji Sejmu z ekipą TVN.

Głosowanie nad samorozwiązaniem Sejmu odbędzie się na początku września. W tej sprawie doszło do spotkania prezydenta i Donalda Tuska. Zawarto porozumienie, ale późniejsza awantura o Kaczmarska je unieważniła.

PiS i PO chcą zmienić konstytucję, tak by zablokować dostęp do Sejmu osobom skazanym prawomocnymi wyrokami. Na czele komisji stanął Jan Maria Rokita.

Perspektywa wyborów jest już tak oczywista, że niektóre partie rozpoczęły nadawanie wyborczych spotów w TV. Jako pierwsze kampanię rozpoczęło PiS, którego „twarzą wizerunkową” jest J. Kaczyński.

Donald Tusk na Radzie krajowej PO oświadczył, że nie będzie „żadnych układów” z PiS, ale także z Samoobroną, LPR, czy SLD.

PiS z kolei odbył konwencję polityczną w historycznej hali Oliwi w Gdańsku. Premier stwierdził, że Polska przeżywa najlepsze lata od dziesięcioleci.

Polacy nadal największym zaufaniem wśród polityków obdzielają Zbigniewa Religę - 62%, a następnie Ziobrę - 58% i Kwaśniewskiego - 55%.

Wspólnota Rzeczypospolitej to nowy klub parlamentarny, który powstaje z b. członków LPR i Samoobrony.

PiS oskarża się o zbieranie „haków” na polityków opozycji. Na razie „haki” miała podobno zbierać Danuta Hojarska

z Samoobrony. Posłanka próbowała zainteresować dziennikarzy rzekomym biciem żony przez Donalda Tuska w czasach studenckich.

Komisja sejmowa przegłosowała wniosek o uchylenie immunitetu oskarżonemu w seksaferze posłowi Stanisławowi Łyżwińskiemu. Komisja nie zajmowała się podobnym wnioskiem w stosunku do Andrzeja Leppera, bo jest oficjalnie na zwolnieniu lekarskim. Łyżwiński trafił do aresztu w Łodzi na 3 miesiące.

Biegli uznali, że nagranie rozmowy Leppera z Ziobrą nie było manipulowane. Minister Sprawiedliwości Z. Ziobro przedstawił taśmę jako dowód, że A. Lepper kłamał, iż w czasie rozmowy 14 czerwca miało paść ostrzeżenie o akcji CBA w ministerstwie rolnictwa.

Na scenę polityczną wrócił Aleksander Kwaśniewski. B. prezydent stanął na czele kampanii wyborczej DiL-erów.

Premier Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „Wprost” zarzucił politykom PO „proniemieckie sympatie”. Niemiecka prasa w odpowiedzi upubliczniła wiadomość, że rodzice obecnej MSZ Anny Fotygi mieszkają od 30 lat w Niemczech.

W parlamencie znalazły się 3 pakiety ustaw, które mają zabezpieczyć Polaków przed roszczeniami majątkowymi Niemców.

Ocena z religii będzie jednak wliczana do „średniej” na świadectwie. Nowy MEN Legutko miał, co do tego wątpliwości.

Hanna Gronkiewicz-Waltz zatrudniła w warszawskim ratuszu b. rzecznika TVP z czasów Roberta Kwiatkowskiego.

Pod siedzibę premiera znowu zjechały pielęgniarki. W większości szpitali strajki i protesty kończą się po negocjacjach płacowych z dyrektorami.

Twórca programu „Śmiechu warte” Leszek Szopa z TVP okazał się agentem SB. Po ujawnieniu przeprosił Borusewicz. Ten uznał przeprosiny po latach za nieszczerze.

Stocznia Gdańska ma kłopoty. Komisja Europejska wymogła zamknięcie pochylni. Ratunkiem może być wejście inwestora prywatnego, który objąłby 75% akcji. Kandydatami do inwestycji są ukraiński Donbas i włoska firma FVH.

W Afganistanie zginął podczas rutynowego patrolu ppor. Ryszard Kurowski z 10 Dywizji Kawalerii Pancernej.

Andrzej Lepper nie posiadał żadnych „taśm” na PiS. Wygląda na to, że była to próba szantażu koalicjanta.

Włodzimierz Czarzasty (kiedyś KRRiTV) podaje, że członkowie Ordynackiej (mafia ZSMP) wystartują z list SLD. Może być tłoczno, bo to i UP i SdPi i Demokraci, „starzy” z SLD i „młodsi”... Podobno kłótnie o miejscach na listach już się zaczęły.

Biskupi w Częstochowie zajmowali się ekologią, lustracją, sytuacją w kraju. Dla mediów istniała tylko sprawa o Tadeusza Rydyzka. Później gazety dziwiły się, że jeszcze nie wyrzucono duchownego z funkcji dyrektora Radia Maryja.

Dokończenie ze str. 3

Historia wiecznie żywa

W październiku i listopadzie 1939 władze radzieckie zwolniły 42.400 podoficerów i szeregowych pochodzących z terenów tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, a Niemcom odesłali 42.492 jeńców polskich. Niemcy przekazali Rosjanom 13.757 jeńców polskich narodowości białoruskiej i ukraińskiej.

Podsumowując powyższe dane historyczne zechcemy podjąć choćby kilka refleksji dotyczących się tego ważnego



wydarzenia w dziejach naszego narodu. A więc mając na myśli tamten okres wielu żołnierzy podziemia oraz ludności cywilnej

przełało morze krwi w obronie Ojczyzny. Wprawdzie pozornie ponieśli klęskę, ale walka o Polskę trwała nadal. Sowiecki sojusznik Hitlera znalazł się w obozie zwycięzców wojny, a Stalin wraz z innymi dyktował warunki pokoju w 1945. Sowietom po 1944 r. wobec AK – owców i całego narodu zachowywali się jak prawdziwi okupanci. Rozpoczęły się morderstwa tysięcy polskich patriotów i dziesiątki tysięcy wywożono do łagrów. To właśnie formacje Urzędu Bezpieczeństwa i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, dokonywały dalszych mordów na „wrogach ludu”, partyzantach AK i NSZ. Pierwsze dziesięć lat władzy ludowej było czasem niewyobrażalnego terroru, który współczesnemu pokoleniu trudno sobie wyobrazić. Setki tysięcy najlepszych synów Polski ginęło w kazamatach UB lub zostało zesłanych do sowieckich łagrów.

Polska jednak nie stała się 17 republiką radziecką, a pomimo licznych represji zdołała wywalczyć niepodległość i dziś szczyci się mianem Państwa Wspólnoty Unii Europejskiej. Dzisiaj też wspominając tamte wydarzenia z naszej historii i mając na uwadze to powiedzenie, iż „historia jest najlepszą nauczycielką życia” musimy zauważyć, że w dzisiejszym świecie naznaczonym terroryzmem oraz innymi konfliktami, jednocześnie dążącym wszelkimi dostępnymi środkami do utrwalenia pokoju, wzajemne porozumienie i współpraca między Polską a Rosją nabiera, więc innego znaczenia. Myślę, zatem, że dziś zadaniem każdego Polaka, każdego chrześcijanina, każdego człowieka dobrej woli jest patrzenie w przyszłość, budowanie wspólnego dobra żyjąc w pokoju, ale jednocześnie nie zapominając o swojej historii a przebacząc będąc otwartym na drugiego człowieka, na inne narody, na ich bogactwo i kulturę, na ich odrębność a zarazem tożsamość. Zachęcam, więc wszystkich do przemyślenia tych wydarzeń i refleksji oraz do gorącej modlitwy w tym dniu.

Ks. Maciej Nizio

Dokończenie ze str. 3

Rewizja Historii

Warto przypomnieć, że przed Zjazdem mieliśmy już do czynienia z akcją niemieckiej prasy w sprawie odzyskania dóbr kultury z Polski. O ile Polacy wykazują się tu uzasadnioną wrażliwością, to w Europie głos niemiecki jest słyszalny znacznie lepiej. Niemieckie media kontrują zresztą polską argumentację oskarżeniami o nacjonalizm. Można się domyślać, jaka wersja historii będzie obowiązująca za lat kilkanaście... Przewodniczący PE Hans-Gert Poettering, już jako szef frakcji Europejskiej Partii Ludowej, okazywał dbałość o interesy swojego kraju. Jego przyjazd na zjazd ziomkostw jest niepokojący tym bardziej. Trzeba też dodać, że pani Steinbach została przyjęta przez wcześniej przez Kanclerz Angelę Merkel i trudno nadal twierdzić, że jest nic nieznaczącym politykiem.

Polityka wobec Niemiec stała się po średnio tematem rozpoczynającej się w Polsce kampanii wyborczej. Premier Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „Wprost” wyraził obawę, że dojście do władzy PO doprowadzi do rozmiękczenia polityki zagranicznej i zakłócenia równowagi. Premier przypominał, że to ugrupowanie „zbyt silnie tkwi” w strukturach Partii Ludowej w PE, mówił też o swoistej filoniemieckości środowiska gdańskiego Platformy. PO mocno się oburzyła. Jednak dwa dni wcześniej politycy tej partii jasno ogłaszali, że w przypadku dojścia do władzy zmieniają politykę zagraniczną, zwłaszcza wobec Berlina.

Kampania wyborcza to czas prześkrawiania problemów. Europarlamentarzyści PO pokazywali już, że potrafią o polskie interesy walczyć nie gorzej od innych frakcji. Obawy Premiera mogą się wydawać przesadzone. Istnieje jednak problem pewnej ciągłości polityki zagranicznej. W Niemczech, niezależnie od koloru ugrupowania znajdującego się u władzy, taką ciągłość i kanon podstawowych celów widać niemal zawsze. W Polsce bywało z tym różnie. Działania PiS szły w kierunku przywrócenia pewnej równowagi i partnerstwa. Powrotu do polityki przytakiwania i klientelizmu chyba już jednak nie będzie. Upodmiotowienie Warszawy na scenie europejskiej stało się faktem i chyba żadna nowa ekipa nie ośmieli się już z tej drogi zawrócić. Alarmistyczne tony w wypowiedzi premiera to chyba tylko element wyborczej kampanii. Jego ugrupowanie podniosło poprzeczkę polityki zagranicznej i z tego faktu trzeba się cieszyć. Wysokość tą powinna obecnie przeskoczyć także i Platforma. Chyba, że zaciętrzewienie niektórych polityków spowoduje, że walcząc z „kacyzmem” wyleją dziecko z kąpielą, a za granicą znowu zagra „kapela B. Gieremka”, która nadal nie będzie rozróżniała interesów własnego kraju od ogólnoeuropejskich frazesów.

Bogdan Usowicz



ze świata

□ W Kijowie zaprezentowano dokumenty, z których wynika, że Wielki Głód na Ukrainie był celowym działaniem komunistycznej władzy.

□ Kanclerz Niemiec Angela Merkel złożyła wizytę w Chinach. Miała ona charakter głównie ekonomiczny. Wizytę zakłóciły jednak doniesienia o elektronicznym szpiegostwie Chińczyków w Niemczech.

□ W należącej do Gruzji Abchazji doszło do wypadku samolotu szpiegowskiego „niewiadomego pochodzenia”. Gruzja ostrzelała wcześniej samolot rosyjski. Moskiewskie MON twierdzi, że Gruzini mają „samolotowe omamy”.

□ Zatrzymano kilkanaście osób podejrzanych o zabójstwo dziennikarki rosyjskiej Anny Politkowskiej. Zabójstwa miała dokonać „mafijna grupa etniczna” na zlecenie służb specjalnych. Wśród zatrzymanych jest pułkownik FSB. Politkowska opisywała zbrodnie popełniane przez armię rosyjską w Czeczenii.

□ Prezydent Rosji Wł. Putin chce weryfikacji podręczników do rosyjskiej historii. Jego zdaniem przedstawiają one historię oczami Zachodu, a autorami książek są historycy opłacani przez zagraniczne instytucje w ramach różnych grantów. Pomysł może i nie głupi, gdyby nie takie fakty jak próba poprawy wizerunku stalinizmu.

□ Zb. Brzezinski poparł w prawyborach demokratycznego kandydata na prezydenta Baracka Obamę. Czarnoskóry Obama walczy o nominację z Hilary Clinton. Wg Brzezińskiego Clintonowa „błądzi” w polityce zagranicznej.

□ Grecję dotknęła plaga pożarów. Zginęło kilkadziesiąt osób. Policja podejrzewa podpalenia, celem znalezienia terenów na nowe inwestycje budowlane.

□ Prezydent Wenezueli nie daje o sobie zapomnieć. Przy okazji zakupu 5 tysięcy rosyjskich karabinów snajperskich stwierdził, że „zlikwidujemy każdego imperialistę, który się zbliży”. Wenezuela zbroi się na potęgę, nie tylko w karabinki snajperskie, a dyplomaci zastanawiają się czy lewicowy demagog nie wywoła gdzieś wojny.

□ Korea Północna buduje zasieki na granicy z Chinami. Powodem są ucieczki obywateli z komunistycznego „raju”.

□ W Chinach aresztowano bpa Jia Zhi-guo, kapłana podziemnego Kościoła katolickiego.

□ Minister Obrony Austrii nazwał chęć rozmieszczenia w Europie elementów „tarczy antyrakietowej” amerykańską prowokacją. Minister należy do partii socjaldemokratycznej.

□ Kuba nazwała Węgry „pachołkiem amerykańskiego imperializmu”. Chodzi o to, że Budapeszt udzielił azylu 29 uciekinierom, którzy schronili się w amerykańskiej

bazie Guantanamo.

□ Na rosyjskim Sachalinie zatrzęsa się ziemia. 8 tysięcy ludzi pozostało bez dachów nad głową.

□ Związek Wypędzonych zorganizował Dni Stron Ojczyстых. Na zjazd ziomkostw przyjechał przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poettering.

□ UE zażądała od USA wstrzymania wykonywania kary śmierci. Czekamy teraz, że Waszyngton zażąda jej przywrócenia w Europie.

□ Prezydent Wenezueli Hugo Chavez oskarżył USA o „buntowanie jego armii”. Chavez przeprowadza reformę Konstytucji, która wprowadza socjalizm i praktycznie dożywotnią władzę prezydenta.

□ W walkach rebeliantów muzułmańskich z armią Filipin zginęło 45 osób.

□ Indonezja kupuje od Rosji 6 myśliwców wielozadaniowych. Koszt zakupu - 350 milionów \$.

□ Rosja wznowiła loty bombowców strategicznych i patrole poza granicami kraju. Z ciągłych lotów bombowców zrezygnowano po rozpadzie Związku Radzieckiego.

□ Irak odwiedził MSZ Francji Bernard Kouchner. Jest to pierwsza wizyta francuskiego polityka w Bagdadzie od 2003 roku i oznaka polepszenia stosunków z USA.

□ 76% Niemców jest zadowolonych z kanclerz Angeli Merkel. Jest oto jeden z najwyższych wskaźników poparcia w historii powojennej.

□ Kazachstan i Chiny podpisały umowę o budowie rurociągu, który będzie dostarczał gaz i ropę z terenów Morza Kaspijskiego do Państwa Środka. UE liczyła, że surowce z tych obszarów popłyną raczej na Zachód.

□ Władze białoruskie nie wpuściły przez granicę marszałka Senatu Krzysztofa Putrę z PiS i później szefa PO Donalda Tuska. Obydwaj jechali na święto WP w Grodnie.

□ Prezydent Białorusi Łukaszenko skomentował zawrót z granicy polskich polityków słowami - „dali im po mordzie i dobrze zrobili”.

□ Sąd administracyjny w Kijowie nakazał zarejestrować listy wyborcze Bloku Julii Tymoszenko, które odrzuciła ze względów proceduralnych centralna komisja wyborcza.

□ Brak wykwalifikowanej kadry kosztuje gospodarkę Niemiec 20 miliardów euro rocznie. Politycy w Berlinie znowu mówią o potrzebie otwarcia granic.

□ 2 lata temu w Oranach na Litwie zburzono pomnik żołnierzy polskich, którzy zginęli na tych terenach w latach 1919-20. Odbudowa pomnika rozbija się o opór miejscowego burmistrza.

□ Trzęsienie ziemi w Peru pochłonęło 500 ofiar, 1500 osób zostało rannych.

□ W zarządzie Gazpromu, wśród niemieckiej kadry kierowniczej ujawniono agenta STASI. Ze „swoimi” Rosjanom pracuje się lepiej.



kartki z kalendarza

Adam Dobroński

Ksiądz z księcia

Krystyna Białowiejska wydała w 2005 roku w Krakowie książkę „Msza w podszewce”, poświęconą pamięci księdza Aleksandra Rafała Gogolińskiego-Elston'a. Publikacja to niezwykle ciekawa, barwna, wzruszająca. Autorka miała szczególnie powodu do sięgnięcia po pióro, jako jedyna osoba, „która ma przed sobą całokształt Jego życia”. W przedmowie prezydent Ryszard Kaczorowski wskazał na zasługi księdza prałata dla Polskich Sił Powietrznych i Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Związku Harcerstwa Polskiego, środowisk emigracyjnych. To jednak daleko nie pełna lista beneficjentów „wielkiego księdza i wielkiego patrioty”, jak z kolei napisał o nim Jan Nowak-Jeziorański. Okazało się jednak, że biografia ks. „Gogolińskiego” (cudzołłów przy nazwisku wprowadził Marek Żulawski w „Tygodniu Polskim”) wciąż wymaga uzupełnień.

Młodość

Krystyna Białowiejska podała, że bohater jej tomu urodził się w Kijowie 22 października 1902 roku, na chrzcie otrzymał imiona Aleksander Rafał. Napisała też: „Jego rodzinnym nazwiskiem było Gogoliński, ale poza nim używał jeszcze nazwiska Elston. Jakie jednak konsekwencje łączyły go z rodem Soumarkoff-Elston pozostało niewyjaśnione”. Autorka dodała jeszcze, że ojciec przyszłego księdza „służył w armii rosyjskiej i był wysokiej rangi oficerem”.

Okazuje się, że tym ojcem był książę Sumarokow-Jusupov-Elston, a matką hrabina Michalina Plater-Broel, która zmarła w cztery lata po urodzeniu syna. Ten, więc wychowywał się w czysto rosyjskim środowisku, gdzie nie używano w ogóle języka polskiego. Bez trudności został też wcześniej przyjęty do Korpusu Paziów. Tajemnicą pozostają natomiast wszystkie okoliczności ujawnienia się powołania młodzińca. Wstąpił on w pamiątkowym 1918 roku do seminarium duchownego w Łucku, kontynuował studia od 1921 roku w Grodnie, a święcenia kapłańskie uzyskał w 1924 roku w Krakowie. Ojciec dał synowi na pożegnanie złotą monetę pięciorublową, ten zaś przybrał nowe nazwisko. Dlaczego Gogoliński? Ponoć z sympatii dla Gogola, jako najbardziej ulubionego pisarza rosyjskiego.

Dodać jeszcze warto, że ks. Gogoliński okazał się ostatnim potomkiem tego książęcego rodu, a jednym z jego przedstawicieli był Feliks Jusupov-Elston, znany dobrze z udziału w zabójstwie mnicha Rasputina, szarej eminencji na dworze carskim. Można też uzupełnić zestaw imion, które na chrzcie otrzymał przyszły ksiądz: Aleksander, Rafał, Albert, Igor, Franciszek. Ze święceniami z kolei

wiąże się następująca ciekawostka: „Na uroczystość tę nie miał białej koszuli i sam sporządził sobie odzienie z białej podszewki na poduszkę, wycinając w niej otwór na głowę” (Białowiejska). Święceń dokonał (książę) abp Adam Sapieha, a msza prymicyjna miała miejsce w kościółku przy drodze do Morskiego Oka.

Zakopane i Warszawa

Choroba sprawiła, że kleryk Gogoliński został skierowany do Zakopanego i tam pozostał na dłużej jako dyrektor miejscowych trzech domów zdrowia Polskiej Młodzieży Katolickiej, kurator Sanktuarium Akademickiego „Bratnia Pomoc”, wreszcie nauczyciel gimnazjum i dyrektor zespołu szkół. Zdobył wielką popularność nie tylko górali, choć na początku miało miejsce zdarzenie określane



jako skandal. Młody ksiądz podarł, bowiem swój portret narysowany przez Witkacego (w innej opowieści przez Sichulskiego), gdy okazało się, że nie może go wykupić. Świadczyło to o dużym temperamencie ks. Rafała i śladach dumy rodzinnej. A przecież jednocześnie był przyjmowany niemal jak anioł przez pensjonariuszy, witany z radością przez uczniów, miał talent muzyczny i teatralny, zaskakiwał fantazyjnymi pomysłami. W pamięci wychowanków pozostał też jako dowcipniś i kpiarz. Kiedy jednak nastąpiła wielka powódź, bohatersko bronił terenów szkolnych przed wzbierającą wodą.

W 1934 roku ks. Gogoliński jako kapelan wszedł do czynnej służby wojskowej. Związał się zwłaszcza z lotnikami. „Kiedyś na Okęciu miała być odprawiona msza polowa. Cały pułk czekał na księdza kapelana, który nadleciał samolotem, a leciał tak nisko, że pogasił świece na ołtarzu”. Chyba z lat dziecięcych pozostała mu łatwość do przyjmowania stylu wojskowego połączona ze zrozumieniem potrzeb żołnierskich. Sam też pobierał „życiowe nauki”. Jechał kiedyś w klasie 3 pociągu w mundurze wojskowym. Czuł na sobie spojrzenia ciekawskich, zwlekał z rozpoczęciem odma-



wiania brewiarza. I wtedy zobaczył, że siedzący naprzeciwko Żyd wyjmując Talmud, po czym zaczyna modły. Ten przykład dodał odwagi, ks. kapelan wstał i wziął do ręki brewiarz. „Potem mówił: - Żyd nauczył mnie odwagi cywilnej w wyznawaniu mej wiary.” (K. Białowiejska).

Wojna

We wrześniu 1939 roku ks. kapelan znalazł się w Armii Odwodowej dowodzonej nieumiejętnie przez gen. S. Dąb-Biernackiego. Kiedy zabrakło oficera liniowego zebrał rozbitków, toczył z nimi walki na tyłach wroga, cofając się ku Wiśle. To długa opowieść z dramatycznymi momentami, ratowaniem rannych i porzuconych. Efektem były rany własne, także jednak awans na majora i Krzyż Orderu Virtuti Militari. A potem zaczęła się wędrówka przez Włochy do Francji. W Paryżu ks. mjr R. Gogoliński towarzyszył biskupowi polowemu Gawlinie. Ulokowali się u siostr Nazaretanek, tu sekretarz urzędował w... łazience.

W styczniu ks. Rafał pojechał o Lyonu, do polskich lotników. Pamiętał o nich stale, ułożył potem modlitwę: „Ty, który dzierżysz w swym ręku losy ludzi, krajów i narodów, / któryś jest Dawcą Żywota i Śmierci, / okaż swą łaskę душom polskich lotników, / co wiernie służąc Tobie i Polsce, życie swe poświęcili/ dla Jej wielkości i dla Twej chwały...”. Niestety, armia francuska szybko skapitulowała, trzeba było odłożyć na czas bliżej nie-



określony nadzieje na pokój i wolność ojczyzny.

Ks. kapelan zdołał ewakuować się do Anglii, znów był z ukochanymi lotnikami. Najbardziej jednak zapamiętano jego działalność od 1943 roku jako delegata biskupa Gawliny na stanowisko →→

Dokończenie ze str. 2

Kolejne Zwycięstwo

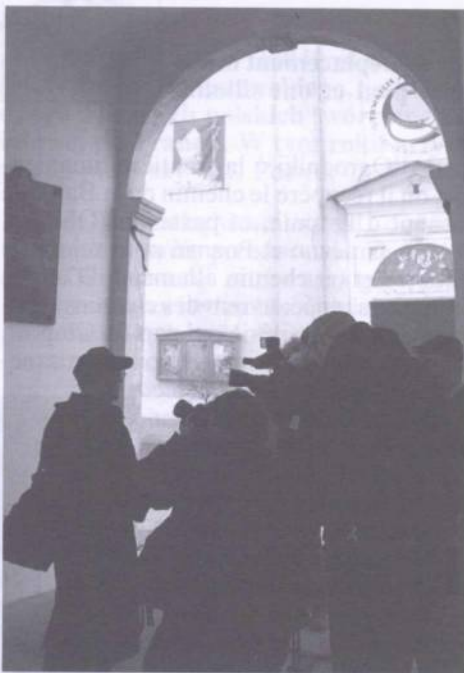
Kwaterna wojskowa urządzona przez Ministerstwo Robót Publicznych w latach 1924-1925 przetrwała wojenny kataklizm, przetrwała lata stalinizmu, zagłada przyszła za rządów Chruszczowa. W 1962 r. pod osłoną nocy, jak wspominają mieszkańcy miasta, pomnik i krzyże zostały zepchnięte buldożerami do leżącego obok przykościelnego stawu. W ziemi pozostały mogiły i fundamenty nagrobków.

Jednocześnie wydano wyrok na XIX-wieczną świątynię pw. Wniebowzięcia NMP. Władze Białoruskiej SRR w ramach walki z religią nakazały i likwidację grobów, i zamknięcie kościoła, działającego nieprzerwanie od 15 sierpnia 1843 r., kiedy to został poświęcony. Całkowitemu zburzeniu uległy dwie przykościelne kaplice: pw. Św. Anny i pw. Św. Jerzego, ta ostatnia wybudowana w 1925 r. przez pułki wielkopolskie jako wotum dziękczynne za „cud nad Wisłą”. Wyposażenie kościoła po zamknięciu zostało rozgrabione. Organy zabrano do szkoły muzycznej, część obrazów - do muzeum, reszta uległa rozproszeniu i zniszczeniu. W kościele urządzono... sklep meblowy, który z czasem zamieniono na magazyn zbożowy, później na magazyn narzędzi. Zdeprawowaną świątynię wierni odzyskali w 1989 r. Prowadzony przez polskie przedsiębiorstwo „Energopol” remont trwał rok. Zrekonstruowany, ponownie przykryty dachem i otynkowany gmach kościoła zaczął służyć parafianom już w 1990 r., co było możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu miejscowej społeczności, nie tylko katolickiej.

Dziesięć lat później postanowiono uratować także żołnierskie mogiły. Duszpasterz parafii rzymskokatolickiej w Kobryniu ks. Krzysztof Gołębiwski na terenie kościelnym zaczął wydobywać elementy kamienne i betonowe startej z powierzchni ziemi kwatery. W ruch poszły koparki. W miejscu, gdzie niegdyś była sadzawka wykopano olbrzymi dół. Zmudne przeszukiwania zwałów grząskiego mułu pozwoliły odnaleźć 29 betonowych krzyży z wrytymi nazwiskami i datami, a także płyty z czarnego i czerwonego granitu, stanowiące części dawnego pomni-

ka centralnego.

Ks. Gołębiwski nie tylko świątyni przywrócił dawną świetność, zajął się



też rekonstrukcją kwatery żołnierzy Wojska Polskiego. Początkowo z odkopanych elementów częściowo odtworzył granitowy pomnik stojący na osi kościoła, a odnalezione krzyże ułożył na wysypanym żwirem niewielkim placu. Monument stanął za ustawionym wcześniej drewnianym krzyżem misyjnym i tablicą wykonaną na zlecenie księdza o treści: *Bóg Honor Ojczyzn! Bohaterom Obrońcom Ojczyzny! Pokój Ich Duszom.*

Do działań włączyła się Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z Warszawy. Zachowany plan otoczenia kościoła i zdjęcia z lat 50., czyli sprzed dewastacji oraz wspomnienia okolicznych mieszkańców pozwoliły z dużą dokładnością odtworzyć pierwotny kształt kwatery i położenie nagrobków. Ruszyły prace: na mogiłach stanęły nowe betonowe krzyże, a z tych dawnych została utworzona ściana - lapidarium, ponieważ stare, porozbijane krzyże nie nadawały się do ponownego ustawienia. W trakcie robót ziemnych przed kościołem odnaleziono także bardzo cenną pamiątkę - duży aluminiowy krzyż Virtuti Militari zdobią-

cy dawniej front pomnika. Posłużył jako model do wykonania żeliwnej repliki, która powstała w pracowni warszawskiego artysty-rzeźbiarza Marka Moderau. Natomiast z grobu gen. Kazimierza Szemiotha odkopano i ułożono płytę betonową oraz elementy obrzeża z piaskowca.

Prace trwały blisko dwa lata. Wszystko toczyło się przy cichej zgodzie lokalnych władz, które nie stawiały większych przeszkód. Ponowne otwarcie i poświęcenie kwatery odbyło się 4 maja 2002 r. Ceremonii przewodniczył biskup pomocniczy diecezji pińskiej ks. Kazimierz Wielikosielec z Brześcia. Żołnierze polscy polegli w walkach pod Berezą we wrześniu 1920 r. także mają miejsce wiecznego spoczynku w Kobryniu. Ich kwaterna przetrwała do dziś. Urządzona przez Ministerstwo Robót Publicznych w 1925 r. na starym cmentarzu katolickim za kościołem, po wojnie znalazła się na terenie przycerkiewnym. Dwanaście lat temu pracownicy „Energopolu” poddali ją pracom porządkowym i remontowym. Kwaterna składa się z 42 betonowych płyt nagrobnych w kształcie krzyża greckiego, charakterystycznych dla cmentarzy z lat 1919-20 na Polesiu, oraz kamiennego obelisku z wizerunkiem krzyża Virtuti Militari i napisem: *Bohaterom/ Obrońcom Kresów/ Poległym w Walce/ pod Berezą/ Dnia 15-16-17 IX 1920/ MRP 1925.* Na pomniku, u góry był niegdyś mały metalowy krzyż.

Zwycięska dla Polaków wojna, tocząca się w latach 1919-1920, powstrzymała bolszewicką nawałę zagrażającą Europie. Walki objęły ogromne terytorium. Toczyły się nad Wisłą, Niemnem, Bereżyną, nad Dźwiną i Dnieprem. W latach 1922-32 Ministerstwo Robót Publicznych uporządkowało groby poległych, budując setki cmentarzy, których wiele po II wojnie światowej pozostało za naszą wschodnią granicą. Część z nich, w lepszym bądź gorszym stanie, przetrwała do dziś. Kwaternę w Kobryniu, barbarzyńsko unicestwioną, trzeba było wydobąć spod ziemi. Aby - w imię chrześcijańskiej czci dla zmarłych, w imię przezwyciężania ponurej spuścizny sowietyzmu - przywrócić pamięć o żołnierskiej ofierze.

opr. i fot. Ewa Ziolkowska

→→ dyrektora amerykańskiej organizacji NCWC (Catholic Welfare Conference) na terenie Wielkiej Brytanii. Z myślą nie tylko o żołnierzach powstały liczne świetlice, szkoły, warsztaty. Skorzystały z tego ofiary terroru niemieckiego, inwalidzi wojenni, a część lekarstw wysyłano do kraju. Ksiądz dyrektor spał na polowym łóżku w pokoju z jednym fotelem, a pracował do 1954 roku bez wynagrodzenia

Emigracja

Z tego okresu zachowało się najwięcej wspomnień i materiałów źródłowych.

Również w książce K. Bielowiejskiej znalazły się liczne opowieści o ukochanym kapelanie harcerzy od 1952 roku i Polskiego Związku Kawalerów Mieczowych, księdzu wygłaszającym przez ponad 30 lat niedzielne kazania w BBC, sędzi w Trybunale Westminsterskim (matrymonialnym), współzałożycielu Stowarzyszenia Polskich Kapelanów Wielkiej Brytanii i życzliwym doradcy młodszych księży, przyjacielu wielu osób, ale i prałacie papieskim. „Wyrzekał się - jak św. Franciszek - bogactw i tytułów tego świata i w zawity sposób udowodnił jezusową tezę, że „ostatni będą pierwszymi a pierwsi

ostatnimi” (M. Żuławski). „Jego poczucie humoru, doświadczenie życiowe oraz pełnione w przeszłości wysokie funkcje kościelne i wojskowe (...) sprawiały, że potrafił szybko odróżnić sprawy błahe od ważnych.” (R. Kaczorowski).

Zmarł, ks. Gogoliński 22 października 1982 roku, więc niedługo minie 15. rocznica odejścia do Pana tego niezwyklego kapłana. Uroczystości żałobne odbyły się tydzień później w Katedrze Westminsterskiej, ale prochy pochowano 17 stycznia 1983 roku na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Niestety, nie pomiędzy grobami lotników, jak sobie tego życzył.

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

CHEMINS FAISANT

Bien avant le développement des moyens de déplacement mécanisés, les Européens se sont déplacés à pied et ont sillonné leur continent de long en large.

Leur but n'était pas particulièrement touristique car le concept de voyage d'agrément tel que nous le connaissons aujourd'hui n'existait pas encore. Pas de tourisme de masse, pas d'excursions derrière un guide. Pour celui qui se mettait en route, il s'agissait avant tout de rejoindre



un lieu saint, un sanctuaire pour y prier et y recevoir des grâces divines. Saint-Jacques-de-Compostelle en Espagne est sans doute l'un des plus anciens sanctuaires européens et l'un des plus

visités depuis plus de mille ans. Le pèlerinage résulte de la découverte, au IX^e siècle, du tombeau de Saint Jacques, l'un des douze Apôtres. À partir du X^e siècle, son culte se répand et devient l'un des plus importants du Moyen-âge. Les pèlerins affluent de toute l'Europe en direction de la Galice. Au fil du temps, quatre lieux de rassemblement se constituent en France : Paris, Vézelay, Le Puy-en-Velay et Arles, qui définissent quatre voies qui s'aménagent petit à petit pour l'accueil des pèlerins qu'on appelle les « jacquets ». Ces quatre chemins convergent vers les Pyrénées-Atlantiques et fusionnent définitivement à Puente la Reina pour n'en former plus qu'un, que l'on appelle le *camino francés* – le chemin français, pour la traversée du nord de l'Espagne. La ville du Puy-en-Velay et le chemin qui en part, la via Podiensis, ont une importance particulière car la ville est un lieu de pèlerinage marial et c'est de là qu'est parti au X^e siècle le premier pèlerin non hispanique, l'évêque Godescalc. C'est aussi le lieu de passage des pèlerins arrivant de l'est de l'Europe par le chemin venant de Genève. Les Polonais eux-aussi cheminaient au Moyen-âge, mais le mouvement s'est tari à la fin du XVII^e siècle. Il existe un *camino polaco*, en réactivation depuis l'acte européen accompli par le pape Jean-Paul II en 1982 à Saint-Jacques-de-Compostelle dans lequel il dit : « *je te lance, ô vieille Europe, un cri plein d'amour : retrouve-toi toi-même, sois toi-même, découvre tes origines, renouvelle la vigueur de tes racines, revit ces valeurs authentiques qui couvrirent de gloire ton histoire et firent bénéfique ta présence dans les autres continents* » Le chemin traditionnel polonais

part d'Ogrodniki à la frontière lituanienne, où il récupère le chemin de la Baltique venant d'Estonie, et passe par Olsztyn, Toruń, Gniezno et Poznań pour rejoindre Ślubice et un chemin allemand. D'autres initiatives redécouvrent des chemins comme celui de la Silésie qui part de Głogów, passe par Jakubów où se trouve un sanctuaire jacquaire, Grodowiec, Polkowice, Bolesławiec, Luban et Zgorzelec; comme cet autre qui relie Cracovie, Opole, Wrocław et Legnica à Zgorzelec.

En réalité, l'appel de Jean-Paul II a ravivé le pèlerinage dans toute l'Europe. Ainsi, en 1987, le Conseil de l'Europe crée le concept des itinéraires culturels européens. Leur but est de rapprocher les citoyens européens en consolidant les liens existant depuis des siècles par la création de liaisons et de réseaux thématiques reliant les gens entre eux par des itinéraires historiques et quotidiens. Plus précisément, ces itinéraires ont pour objectif de promouvoir une prise de conscience d'une identité culturelle européenne et d'une citoyenneté européenne, fondée sur un ensemble de valeurs communes concrétisées autour d'itinéraires retraçant l'histoire des influences, échanges et évolutions des cultures en Europe ; de promouvoir le dialogue interculturel et interreligieux par une meilleure compréhension de l'histoire européenne ; de sauvegarder et mettre en valeur le patrimoine culturel et naturel comme facteur d'amélioration du cadre de vie et comme source de développement social, économique et culturel ; de participer au développement d'un vrai tourisme culturel, dans le respect du développement durable. Les chemins de Saint-Jacques-de-Compostelle, lien fédérateur depuis plus de mille ans, est le premier itinéraire choisi. En 2004, il reçoit la mention de « Grand Itinéraire Européen » pour sa valeur symbolique. En 1998, l'UNESCO classe les Chemins de Compostelle au Patrimoine mondial de



l'humanité avec la Cathédrale et l'Hôtel-Dieu du Puy-en-Velay. Cette année, on fête le vingtième anniversaire de la création des itinéraires culturels européens. L'événement sera célébré du 27 au 30 septembre au Puy-en-Velay et donnera lieu à de nombreuses manifestations : animations, lieux festifs, découvertes des chemins, expositions, ateliers, débats avec des écrivains, rencontres littéraires, conférences audiovisuelles sont au programme. En parallèle à ces célébrations, le Puy-en-Velay verra la création d'une association qui regroupera les sites français classés au Patrimoine mondial de l'UNESCO et le lancement de la réhabilitation de l'Hôtel-Dieu. Pour obtenir des renseignements complets sur les



Pèlerin de Saint-Jacques (Chrétien Bosch, vers 1500)

Rencontres du Puy-en-Velay, le mieux est encore de contacter l'office du tourisme par téléphone (04 71 09 38 41) ou par courriel (info@ot-lepuyenvelay.fr).

Witold Januszewski (1915-1981), polski malarz, rysownik i ilustrator we Francji.

Ewa Bobrowska-Jakubowska

Polski sezon kulturalny we Francji « Nova Polska » w 2004 roku stał się okazją do przypomnienia twórczości Witolda Januszewskiego, polskiego malarza, rysownika i ilustratora, jednego z licznych polskich twórców, którego wiatr historii rzucił po II wojnie światowej do Francji. W tym roku artysta i jego dzieło zaprezentowane zostaną w po raz pierwszy w... Polsce.

Witold Januszewski, rodem z Grodna, studia artystyczne odbył w Warszawie tuż przed II wojną światową. Po klęsce wrześniowej młody człowiek, jak wielu innych żołnierzy polskiej armii, przedzierał się do Francji, gdzie dotarł w styczniu 1940 roku. Nie wszystkie szczegóły jego losów wojennych da się dzisiaj



odtworzyć. Wiadomo, że był internowany w obozie Livron koło Caylus w południowo-zachodniej Francji. Przebywał także w obozach w Argelès i Montestruc. W Livron poznał poetę Józefa Łobodowskiego, który w warunkach obozowych wydawał podziemne patriotyczne pismo zatytułowane „Wrócimy”. Przy publikacji tego pisma współpracowali także m.in. Maria Winowska, Rosa Bailly, Kazimierz Krzemicki, Edward Kubiński, Stefan Kuryłło, Henryk Palmbach, Władysław Pelc, Andrzej Sieminski, Kazimierz Wierzyński i in. Januszewski ilustrował pismo wkładkami graficznymi, najczęściej drzeworytniczymi. Przyjaźń z poznanymi wówczas ludźmi przetrwała lata, jak o tym świadczą nieliczne fragmenty korespondencji zachowane w archiwach artysty. Nie wiadomo natomiast dokładnie, gdzie i jak malarz zetknął się z działającym w rejonie Grenoble Julianem Szynalikiem-Dobrowolskim, autorem tomiku poezji „Zbuntowana wolność”, wydanego w 1942 roku w nicejskiej oficynie wydawniczej Samuela Tyszkiewicza z ilustracjami Januszewskiego.

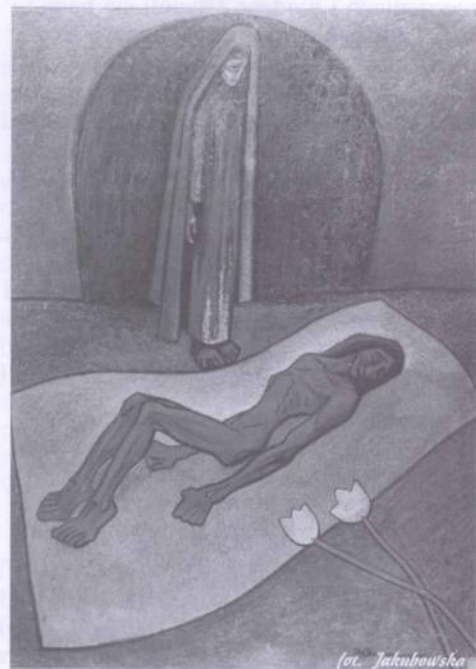
Artysta działał w ruchu oporu. Po zajęciu strefy wolnej przez Niemców, nielegalnie przedarł się, wraz z żoną (ożenił się w Tuluzie w 1942 roku z Polką z

Łomży, studentką historii sztuki), do Hiszpanii z zamiarem przedostania się do Anglii. Okoliczności zatrzymania go w Barcelonie. Okres hiszpański działalności Januszewskiego, podobnie, jak i innych przebywających tam Polaków wymaga jeszcze dalszych badań. Wiadomo, że w Barcelonie oboje z żoną zajmowali się polskimi dziećmi oddanymi pod opiekę Czerwonego Krzyża. Tam też malarz rozwinął działalność artystyczną, tam odbyły się jego pierwsze wystawy indywidualne, które cieszyły się dużym powodzeniem.

W 1947 roku przeniósł się do Paryża. Lata powojenne to okres ekspansji twórczej Januszewskiego: malował, wystawiał, był autorem dekoracji teatralnych, ilustracji. Aktywnie uczestniczył w życiu polskiej społeczności we Francji. Był członkiem Związku Artystów Polskich we Francji i wystawiał na organizowanych przezeń wystawach, m.in. w Seminarium Polskim przy rue des Irlandais w Paryżu. Utrzymywał kontakty ze środowiskiem polskim w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. W tym samym okresie zajmował się też grafiką prasową i ilustracją. Początkowo pracował dla tytułów polskich, m.in. wydawanego wówczas w Paryżu organu powojennej emigracji polskiej Słowa Polskiego, gdzie ilustrował m.in. teksty Władysława Pelca, a także wydawanego na północy Francji katolickiego pisma „Młode Serce”. W 1954 roku ukazał się w Paryżu tom poezji Uczta zadżumionych Józefa Łobodowskiego, do którego Januszewski wykonał okładkę i karykaturę. Współpraca z prasą i wydawnictwami francuskimi, głównie katolickimi, obejmowała przede wszystkim tytuły wydawane przez Bayard Presse. Artysta projektował również okolicznościowe karty pocztowe oraz kalendarze w charakterystycznym, rozpoznawalnym stylu, czerpiącym z tradycji polskiego drzeworytu ludowego i niewątpliwie z doświadczeń Zofii Stryeńskiej. Pracował nad wystrojem kościołów, m.in. kościoła polskiego Notre-Dame de Waziers na północy Francji, oraz Matki Boskiej Debowej (Notre-Dame-des-Chênes) w Ermont w regionie paryskim (wykonana dla tego kościoła dłubowa figura Matki Boskiej, figura Chrystusa w miedzi oraz lichtarze na główny ołtarz zostały skradzione). W tym okresie cały czas malował, wypróbując rozmaite techniki. Bliska była mu tematyka sakralna – Madonny, Piety, Boże Narodzenie, która przedstawiał w pracach wystawianych regularnie na Salonach Sztuki Sakralnej w Paryżu.



We wczesnym okresie powojennym artysta najwyraźniej traktował swój pobyt we Francji jako tymczasowy, miał nadzieje na zmianę sytuacji w Polsce i powrót do kraju. Aż do 1955 roku posługiwał się polskim paszportem wydanym w 1943 roku przez Józefa Potockiego, chargé d'affaires Poselstwa Polskiego w Lizbonie, a przedłużanym później w Madrycie. O azyl polityczny poprosił we Francji dopiero wówczas, kiedy nie było więcej możliwości przedłużenia paszportu polskiego. W 1959 roku Januszewski uzyskał naturalizację we Francji. W latach 1957 - 1973 okoliczności życiowe zmusiły go do podjęcia pracy jako robotnik. Na prace artystyczną poświęcać mógł tylko weekendy i wakacje. Szczególnie



dużo pracował nad kolorem. W tym trwającym 15 lat okresie „robotniczym” artysta odkrył świat, który do tej pory był mu zupełnie obcy. Doświadczenia te znalazły odbicie w niektórych z jego dzieł. W 1974 roku odbyła się jego duża wystawa w niezwykle ważnej dla polskiego życia artystycznego na obczyźnie galerii Lambert na Wyspie Świętego Ludwika w Paryżu. Artysta zmarł w 1981 roku. Wiele prac Januszewskiego zaginęło i nie udaje się ich zlokalizować.

Dokończenie na str. 14



Polska - Francja - Świat

Anna Rzeczycka

W końcu lipca bieżącego roku odeszło kilku znanych artystów: francuski aktor Michel Serrault i dwóch filmowców Szwed Ingmar Bergman i Włoch Michelangelo Antonioni. Wraz z nimi zamknął się jeden z najświetniejszych okresów powojennej kultury europejskiej.

Michel Serrault był aktorem o wielkiej sile komicznej i dramatycznej, a także, - co niezbyt częste w środowisku filmowo-teatralnym - człowiekiem wielkiej wiary. We wczesnej młodości był nawet uczniem seminarium i marzył o tym, by zostać księdzem. Do obrania innej drogi namówił go, co się może wydać paradoksalne, znajomy ksiądz, znający go widocznie lepiej, niż on znał samego siebie. Młody Serrault interesował się, bowiem nie tylko religią, równorzędną pasją obdarzał cyrk i klaunów. Za radą duchownego, zatem, już jako 16-letni chłopak, zaczął statystować w Komedii Francuskiej, grał małe role na prawo i lewo, związywał się z rozmaitymi zespołami teatralnymi. Wprawiał się w swym przyszłym zawodzie i poznawał jego arkana. Aż do w 1953 roku, kiedy poznał Jean Poiret. Było to ważne spotkanie, bo obaj stworzyli duet komiczny, który zachwycał francuską widownię przez wiele, wiele lat. Po przejściach drugiej wojny światowej Francuzi chcieli zapomnieć o śmierci, wyrzeczaniach i biedzie. Chcieli się bawić i śmiać. Serrault i Poiret doskonale zrozumieli te oczekiwania. Przez 15 lat, żyli odcięci od wszystkiego, ich jedyną racją bytu stało się produkowanie skeczy, żartów, dowcipów, komedii teatralnych i filmowych. Swoiste apogeum nastąpiło w 1973 roku, kiedy Jean Poiret zaangażo-

wał swego przyjaciela (i przy okazji siebie, jako aktora) do przedstawienia „La cage aux folles”, pełnej gagów komedii o parze sympatycznych homoseksualistów. Spektakl okazał się prawdziwym triumfem. Poiret i Serrault grali z nim 1600 razy, potem przedstawienie przejęli inni aktorzy. Powstała również filmowa wersja sztuki, która przyniosła Michelowi Serrault sławę i pierwszego Cezara aktorskiego.

Wtedy, gdy jego kariera była w zenicie, los uderzył znienacka i brutalnie. Córka Serrault zginęła w wypadku samochodowym i jedyną rzeczą, która pozwoliła mu przetrwać, była wiara. Gdyby nie wiara - mówił o tym często - pogryzłaby się w skrajnej rozpacz. Ratunkiem okazała się także pomoc Michela Audiarda - filmowca, który doznał w swym życiu podobnego nieszczęścia. Audiard zaoferował Michelowi Serrault pierwszą rolę dramatyczną, która zapoczątkowała całą serię ról oszustów, kłamców i złoczyńców. Interpretacje Serrault były zawsze pełne niuansów „Tak naprawdę - mówił - nic nie wiemy o ludziach. I to powinno nauczyć nas tolerancji”. Ta przenikliwa, pokorna i jednocześnie pełna wyrozumienia opinia o bliźnich była sednem jego geniuszu.

Bliźnim swe filmy poświęcał także inny twórca wybitnie zasłużony dla światowej kultury - Ingmar Bergman, który

zmarł 30 lipca na bałtyckiej wyspie Farö. Autor „Siódmej Pieczęci”, „Tam, gdzie rosną poziomki”, „Milczenia”, „Persony”, „Krzyków i szeptów”, „Fanny i Aleksandra” żył tu samotnie, po śmierci swej ostatniej żony, nieodżałowanej Ingrid von Rosen, czas wypełniając spacerami, patrzeniem na morze i niebo oraz refleksjami nad światem.

W 2003 roku ze swej pustelni na Bałtyku, przesłał światu ostatni swój film, autoportret duchowy „Sarabandę”. Przywołał w nim postacie z jednego ze swych pierwszych filmów „Scen z życia małżeńskiego. Od rozvodu pary bohaterów minęło



30 lat, ale pycha, agresywność, niepokój i okrucieństwo są ciągle obecne w ich wzajemnych stosunkach. Ra-

tunkiem okazuje się Anna, zmarła żona Johanna, która prowadzi ich wyschnięte serca do źródeł miłości. Pierwowzorem Anny była oczywiście zmarła żona Bergmana, a „Sarabanda” stała się jego testamentem i jednocześnie świadectwem ogromnej przemiany duchowej. Tak jakby jego zwykle niespokojny i nienasycony duch otworzył się wreszcie na uspokojenie i zaufanie, osiągając harmonię. Tę samą harmonię, którą Bergman tak podziwiał u Jana Sebastiana Bacha: „Muzyka Bacha - pisał w swej książce wspomnieniowej „Laterna Magica” - pociesza nas w naszym braku wiary”.

Dokończenie ze str. 5

O ochronie życia...

Synod w Ancyra w Grecji (314): „Kościoły, które oddają się rozpuszczeniu i zabijają niemowlęta albo usiłują zabić dziecko w łonie, dawna ustawa usuwała ze wspólnoty chrześcijańskiej na zawsze. My ustanawiamy łagodniejszy przepis nakazując, aby takie kobiety odbywały pokutę przez dziesięć lat na ustalonych kolejnych stopniach” (§ 21). Zbiór praw, tzw. *Konstytucje Apostolskie* (ok. 380): „Nie zabijasz dziecka wywołując poronienie ani nie zabijasz narodzonego. Zabicie wszelkiego poczętego płodu, który otrzymał duszę od Boga, jest morderstwem; taki czyn będzie pomszczony, gdyż życie zostało zniszczone niesprawiedliwie” (VII, 3). Zbiór praw, tzw. *Kary Apostolskie* (IV w.): „Co do kobiet nierządnych i stosujących środki poronne, aby się pozbyć płodu, dotąd miały być pozbawione komunii aż do końca życia; teraz określamy karę łagodniejszą: mają spędzić dziesięć lat poza Kościołem” (§ 14). Synod w Lerida w Hiszpanii (546): „Ktokolwiek próbuje zabić dziecko będące owoc cudzołóstwa, albo po narodzeniu, albo jeszcze w łonie mat-

ki, ma być pozbawiony komunii przez siedem lat. Jeśli byłoby to duchowny, ma być pozbawiony swej funkcji” (§ 21). Synod w Konstantynopolu - Trullo (692): „Każdy, kto bierze lub daje innym środki poronne ma być traktowany jak zabójca” (§ 91).

W późniejszych wiekach niektóre twierdzenia, św. *Tomasza* dały podstawę do różnych spekulacji na temat początku życia. Twierdził on na przykład: „Najpierw kształtuje się działanie duszy wegetatywnej, potem działanie duszy zmysłowej, a wreszcie, gdy ciało jest zupełnie rozwinięte, działanie duszy umysłowej” (*Contra gentiles*, II, 88, 9). Ale chodzi o działanie, a nie istnienie. Na innym miejscu Tomasz dowodzi, że dusza nie istnieje wcześniej niezależnie od ciała, lecz pochodzi od Boga i „powstaje równocześnie z ciałem” (tamże, II, 88, 12). Jednakże jej współistnienie z ciałem podlega rozwojowi: „Nie można powiedzieć, że w nasieniu od samego początku istniała dusza w pełni swojej istoty. Nim ciało ukształtuje się wraz z organami, dusza nie istnieje w nasieniu w sposób urzeczywistniony, lecz tylko w możliwości, czyli wirtualnie” (tamże, II, 89). Dopuszczał Tomasz

pewne rozróżnienie w czasie: „Materia, co do czasu wyprzedza formę. Mówię o materii, o ile jest w możliwości wobec formy. Ciało ludzkie, o ile jest w możliwości wobec duszy i o ile nie ma jeszcze duszy, jest, co do czasu wcześniejsze niż dusza. Wtedy jednak nie jest ludzkim ciałem w sposób rzeczywisty, lecz tylko w możliwości” (tamże II, 89). Jednakże podkreślał, że: „Mocą Boga powstaje jedno i drugie: ciało i dusza. Ukształtowanie ciała pochodzi od Boga pośrednio mocą naturalnego nasienia, dusza natomiast bezpośrednio”. Tego rodzaju rozróżnienia mogły dać niektórym podstawę do wnioskowania, że skoro ciało jest wcześniejsze w stosunku do duszy, to istnieje taki okres, w którym to, co się poczęło, nie jest w pełni człowiekiem, a zatem usunięcie płodu, „zanim pojawi się w nim dusza” mogłoby być dopuszczalne. Ale sam Tomasz nie wyciągał tego rodzaju wniosków. Jego zamiarem było wykazanie, że dusza nie jest przekazywana przez rodziców, bo wtedy rodzenie człowieka nie różniłoby się od rodzenia zwierząt, lecz pochodzi od Boga, który współpracuje z rodzicami na bazie ludzkiej natury.

Ks. J. Grzywaczewski



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judyski

POLSKA

❑ W dniach od 14 do 18 września 2007 r. w Częstochowie odbędzie się **Polonijny Festiwal Multimedialny „Polskie Ojczyzny 2007”**. Festiwal rozpoczyna prezentacje konkursowe w Polonijnym Centrum Kongresowym Akademii Polonijnej. Uroczysta Gala Festiwalu oraz wręczenie nagród laureatom będzie miała miejsce 15 października br. podczas XVI Inauguracji Roku Akademickiego 2007/2008 w Akademii Polonijnej w Częstochowie. Prace festiwalowe - filmy, programy radiowe i telewizyjne, programy multimedialne i strony internetowe na DVD i CD wraz z Formularzem można przesyłać sukcesywnie do 16 września 2007 r. na adresy organizatorów - szczegóły na stronach Akademii Polonijnej www.ap.edu.pl; email: ap@ap.edu.pl i na Portalu Warszawy i Mazowsza Fundacji Polska-Europa-Polonia www.warszawa.mazowsze.pl; email: festpol@warszawa.mazowsze.pl Festiwal „Polskie Ojczyzny 2007” stanowi kontynuację Międzynarodowego Festiwalu Filmowego, współorganizowanego przez Akademię Polonijną, który odbył się w Częstochowie w 2004 oraz Polonijnych Przeglądów Multimedialnych w latach 2004 i 2005, organizowanych przez Katolickie Stowarzyszenie Filmowe oraz Fundację Polska-Europa-Polonia w ramach Międzynarodowych Katolickich Festiwali Filmów i Multimedii w Niepokalanowie. Organizatorem przedsięwzięcia są Akademia Polonijna w Częstochowie wspólnie z Fundacją Polska - Europa - Polonia, Polskim Towarzystwem Edukacyjnym oraz Światowym Stowarzyszeniem Dziedzictwa Kulturowego. Festiwal ma charakter otwarty dla twórców profesjonalnych oraz amatorów z całego świata, zajmujących się problematyką Polonii i Polaków. Celem Festiwalu jest prezentacja środowisk polonijnych w świecie, ich związków z Macierzą, losów Polaków za granicą. Festiwal ma kształtować postawy patriotyczne, dokumentować historię kultury, polskie doświadczenia historyczne, tradycję i świadomość historyczną Polaków. Festiwal ma ukazywać bogactwo historycznego dorobku emigracji, w tym działania Polonii i Polaków za granicą na rzecz podtrzymania tożsamości narodowej, kultywowania języka, kultury i tradycji kraju Ojców. Dlatego też mile widziane są multimedia, których tematem są osiągnięcia naszych rodaków na całym świecie, ich rola w nowych ojczyznach. Nagrodzone dzieła, poprzez promocję i upowszechnianie z wykorzystaniem najnowszych środków komunikacji medialnej w Polsce i za granicą, będą służyły popularyzacji wiedzy o przeszłości. Ubiegłoroczny Polonijny Festiwal Multimedialny „Polskie Ojczyzny 2006”, któ-

ry odbył się pod Wysokim Patronatem Lecha Kaczyńskiego prezydenta RP oraz Ryszarda Kaczorowskiego b. prezydenta RP, uwieńczony został sukcesem.

ARENTYNA

❑ Znaną w Argentynie hokeistką na trawie jest polskiego pochodzenia **Ayelen Jara Stepnik urodzona. 22 Listopada 1975 w Rosario (Santa Fe, Argentyna)**. Wychowanka uniwersyteckiego klubu hokejowego w Rosario. W 1998 zawodniczka niemieckiego klubu Rott Weis (mistrzostwo Niemiec i Europy 1999). W 2003 w klubie II ligi hiszpańskiej Athletic Terasa. Uczestniczka, m.in.: Turnieju



Kobiet Juniorek w Barcelonie (złoty medal) 1993; Igrzysk Olimpijskich w Atlancie (7 miejsce) 1996; Olimpiady Panamerykańskiej w Winnipeg (złoty medal) 1999; Igrzysk Olimpijskich w Sydney (srebrny medal) 2000; Mistrzostw Trophy w Amsterdamie (złoty medal) 2001; Mistrzostw Trophy w Makao (srebrny medal) 2002; Mistrzostw Świata Dorosłych w Perth (złoty medal) 2002; Olimpiady Panamerykańskiej w Santo Domingo (złoty medal) 2003; Igrzysk Olimpijskich w Atenach (brązowy medal) 2004. Założycielka fundacji charytatywnej w Punta Mogotes „Una Leona Solidaria” noszącej pomoc klinice dziecięcej.

USA

❑ Trwają przygotowania do obrad 45. Sejmu Związku Narodowego Polskiego w USA. Sejm posiada duże znaczenie dla organizacji ze względu na zjazd delegatów związkowych z całych Stanów Zjednoczonych. W tym roku spodziewanych jest około 250 delegatów. Sejm jest zwoływany, co 4 lata. Ostatni odbył się w Denver, w Kolorado, w 2003 roku - prezesem wybrano wtedy sp. Edwarda Moskala. Wiele wydarzyło się w czasie 4. letniej kadencji ZNP. W 2005 roku zmarł Edward Moskal, Tymczasową prezeską została wtedy Teresa Abick. Potem na specjalnym spotkaniu ZNP o miano prezesa ostro rywalizowali Frank Spula i Chris Nowatarski. Wygrał zaledwie jednym głosem Frank Spula, który od tego czasu ugruntował swoją pozycję prezesa. W czasie obecnego 45. Sejmu dojdzie do wyboru nowych urzędników, ZNP na kilka czołowych pozycji, jak: skarbnik, cenzor, wicecenzor; także wybory 17 par ko-

misarzy we wszystkich okręgach. Celem zjazdu jest też określenie celów działania organizacji na kolejną kadencję. Sejmy ZNP organizowane są za każdym razem w innej części Stanów Zjednoczonych, często w regionach, gdzie prężnie działa ZNP. Jersey City znajduje się w bliskiej odległości od znajdującego się po drugiej stronie rzeki Hudson - Nowego Jorku. W stanach Nowy Jork i New Jersey znajduje się bardzo liczna Polonia. Co ciekawe, ZNP połączył się kilka miesięcy temu z inną polonijną organizacją ubezpieczeniową o nazwie *Zjednoczenie Narodowo-Polskie*, która ma swoją siedzibę w Nowym Jorku. Coraz realniejsze stają się ich wspólne plany otwarcia kolejnego trzeciego banku ZNP w Nowym Jorku. Jedną z wielu atrakcji 45. Sejmu ZNP będzie spotkanie ze znaną aktorką młodego pokolenia w USA - Niną Siemaszko, która urodziła się w Chicago w polonijnej rodzinie i zrobiła karierę w świecie filmu i telewizji, występując, między innymi w „Jakubie Kłamcy”, w „Tuckerze” i w serialach TV jak „Tales of the City”. Należy ona także do ZNP. Udział Niny Siemaszko w spotkaniu działaczy polonijnych ma stanowić inspirację dla młodego pokolenia Polonii. Spotkanie z aktorką ma się odbyć w czasie obiadu dedykowanego posłankom.

WĘGRY

❑ W dniu 19 lipca 2007 r. po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 81 lat w Budapeszcie zmarła dr **Janina Kószeghy, która od wielu lat ściśle związana była z węgierskim środowiskiem polonijnym**. Od 1962 r. mieszkała w Budapeszcie, dokąd przeniosła się z Warszawy. Od 1965 r. była członkiem Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema. Do 1989 r. prowadziła Polsko-Węgierski Zespół Ludowy im. J. Bema, a od roku 1993 była członkiem Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech im. Św. Wojciecha. Była uczestnikiem Powstania Warszawskiego, porucznikiem WP w stanie spoczynku, członkiem Koła Kombatanów Wojennych.

FRANCJA

❑ Z okazji 80-lecia polskiej parafii w Calonne-Ricouart/Marles-les-Mines (dep. Pas-de-Calais) ks. proboszcz Jerzy Wizner i Komitet Towarzystw Miejskowych (KTM) zapraszają w dniu 30 września 2007 r. (godz. 10.00) na uroczystą Mszę św., która odbędzie się w kościele polskim pw. św. Stanisława w Calonne-Ricouart. Mszę św. koncelebrować będzie ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Z okazji jubileuszu nakładem parafii została wydana publikacja książkowa *La Paroisse Saint Stanislas et la communauté polonaise de Calonne-Ricouart et Marles-les-Mines de 1920 a 2007*, ukazująca historię polskiej parafii oraz miejscowych organizacji i stowarzyszeń polonijnych.

Trzej Aniołowie na dobre założyli pod dachem Seminarium Polskiego

Ks. Józef Grzywaczewski

W dniach 26-27 września 2006 r. w Seminarium Polskim w Paryżu został zainstalowany tryptyk witrażowy przedstawiający postaci trzech Aniołów inspirowane słynną ikoną A. Rublowa *Trójca Św.* Przedstawienie to wykonane w pracowni państwa Sobczyków w Warszawie ma wyjątkowy charakter. Oparte jest na kanonie ikony słynnego rosyjskiego artysty, ale w pewien sposób je przekracza stając się niejako nowym dziełem sztuki.

Pierwszy rzut oka na nie sprawia, że jesteśmy ujęci jego kompozycją i kolorystyką. Jednakowoż znawca sztuki, zwłaszcza ikonografii, szybko może się zorientować, że nie tylko istnieją różnice kompozycyjne, ale również pewne nieścisłości i niezgodności z dziełem, które stało się inspiracją dla witraży. Ikona Rublowa, mimo swej pozornej prostoty wyrazu, obfituje w symbole. Nadal uznawana jest za tajemniczą i nie do końca zrozumiałą, co zresztą wyraża właśnie geniusz twórcy w przedstawieniu Trójcy św. Postaci Aniołów, które według najczęstszej interpretacji, przedstawiają kolejno: Syna, to postać środkowa, w kolorach czerwonym i niebieskim symbolizujące Zbawiciela. Drzewo z tyłu nawiązuje do drzewa życia i drzewa odkupienia – krzyża, a złożone w symbolicznym geście palce, oznaczające trzy osoby boskie i dwie natury boską i ludzką Chrystusa, wskazują kielich ofiarny. Druga postać w zielonej szacie, na lewo od środkowej, symbolizuje Ducha Ożywiciela. Za nią znajduje się góra, miejsce Bożych objawień, natchnień

i Jego szczególnego działania. Trzecia postać w kolorach żółtym i złotym symbolizujących władzę, a za nią dom symbolizujący Dom Ojca, do którego wszyscy zmierzamy. Nie jest ona również tak pochylona jak dwie poprzednie postaci, które niejako kierują się ku Początku wszystkiego. Wszystkie Osoby natomiast trzymają laskę – oznakę władzy. Podobna wielkość postaci i ich symetria podkreślają równość Osób Trójcy św. Nie było jednak zamiarem zainstalowanych nowych witraży jedynie wierne odtworzenie ikony *Trójcy Św.* Wiemy również, że samo dzieło A. Rublowa „przekraczało” poprzednie przedstawienia gościny trzech aniołów u Abrahama. Mianowicie, oddalało się ono od narracji biblijnej skupiając się na wybranej symbolice teologicznej.

Z przedstawienia zniknęły, bowiem po Stacji Abrahama i Sary, z wielkiego dębu zrobiło się małe drzewko-symbol za postacią siedzącą pośrodku, ze stołu zniknęły obfite zastawy pozostawiając miejsce jednemu kielichowi ofiarnemu. Po-



nadto, tak naprawdę, do końca nie wiadomo, który Anioł przedstawia, którą z Osób Trójcy św. Paul Evdokimov, słynny teolog prawosławny, opierając się na tradycji rosyjskiej dowodzi, że właśnie środkowa postać przedstawia Boga Ojca. Dodaje to tajemniczości temu dziełu, a jednocześnie przypomina o niemożności oddania do końca osób Bożych pod ludzkimi wyobrażeniami.

Ten efekt staje się jeszcze bardziej wyrazisty w przedstawieniu witrażowym, gdzie znika część atrybutów postaci. Jednym z tych elementów zmieniających charakter przedstawienia jest kompozycja floralna, która ma tu charakter bardziej uzupełniający, a nie konstytutywny, jak to ma miejsce w postaciach na witrażach w kaplicy seminaryjnej. Większa delikatność i subtelność dekoracji zbliża to dzieło bardziej do ducha polskiej secesji.

Dokończenie ze str. 17

Dokończenie ze str. 11

Witold Januszewski polski malarz, rysownik i ilustrator...

Prace młodzieńcze, sprzed II wojny światowej, nie są znane. Zachował się tylko jeden rysunek, katedra Świętego Jana w



Warszawie z 1938 roku. Prace z okresu hiszpańskiego przybliżają nam tylko nieznacznie czarno-białe fotografie. Są to prace figuratywne, w których zaznacza się doskonale opanowanie rysunku. Wczesny okres paryski to także malarstwo figuratywne, ale wyraźnie zmierzające w swoich uproszczeniach w kierunku abstrakcji. Twórca próbował swych sił w różnych technikach (ołówek, tusz, tusze barwne, gwasz, olej i techniki mieszane...). Interesowała go również rzeźba, a także rzemiosło arty-

styczne, np. biżuteria. Wykonywał je z rozmaitych materiałów, jak papier, drzewo, kamienie, metal itd., czasami łącząc je ze sobą. Pisał również teksty poetyckie po francusku, którym to językiem władał doskonale. W 1955 roku artysta przeżył nawrót do figuracji w stylu Ecole de Paris i wykonał spójną serię pejzaży. Od tamtej jednak pory zaczął uprawiać malarstwo abstrakcyjne w jego formie lirycznej, opartej na grze barwnych, nieregularnych, przenikających się plam, które nazywać można tasiemcem. Odznacza się ono wyjątkowo pięknymi, wyszukаныmi harmoniami barwnymi oraz ogromną uwagą, jaką twórca poświęcał powierzchni malarskiej, która nigdy nie jest u niego gładka. W grubej warstwie malarskiej artysta kreślił trzonkiem pędzla rysunki, które pozwalają na dodatkowy, obok układu barwnego, odczyt kompozycji. Czasami ryl w świeżej farbie równoległe rowki, czasami dodawał do farby rozmaitych substancji, które powodowały jej gęstnienie i zwiększały nieregularność powierzchni. Artysta rzadko nadawał tytuły swoim pracom, rzadko również je datował. Ale nie liczne znane nam dziś tytuły świadczą o filozoficznych i kosmogonicznych zainteresowaniach autora. Dojrzała twórczość Januszewskiego to barwna, abstrakcyjna

wizja świata, wzbudzająca u widza głębokie wzruszenie i skłaniająca go do refleksji i medytacji.

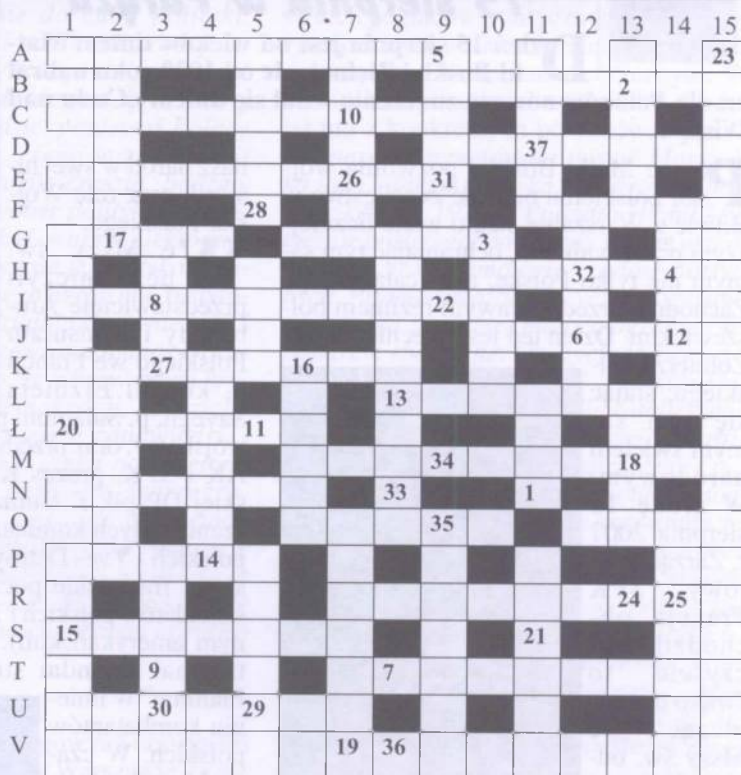
Sukces francuskich wystaw w 2004 roku skłonił ich organizatorów - paryskie stowarzyszenie *Lez'arts Interventions* oraz rodzinę i przyjaciół artysty do podjęcia wielkiego wysiłku pokazania malarstwa Januszewskiego w Polsce. Przywrócenie polskiej kulturze twórczości artystów, których historia zmusiła do emigracji jest moralnym obowiązkiem nas wszystkich. Trudności, jakie napotyka realizacja projektu, świadczą o tym, że nie wszyscy, mówię tu zwłaszcza o tzw. polskich czynnikach oficjalnych, rozumieją ten obowiązek w ten sposób. Jest jednak nadzieja, że prace Januszewskiego zobaczyć będzie można jesienią i zimą tego roku w Muzeum Wychodźstwa w warszawskich Łazienkach od 18.09. do 31.10.2007, w Muzeum Uniwersyteckim w Toruniu od 23.11.2007 do 22.01.2008 oraz w Krakowie. Szczegóły znaleźć można na stronach internetowych - <http://perso.orange.fr/witold.januszewski/>. Osoby, będące w posiadaniu dzieł Januszewskiego, bądź informacji na jego temat, są proszone o kontakt z Redakcją.

opr. i fot. Ewa Bobrowska-Jakubowska

O Żołnierskiej śmierci według J. Piłsudskiego - proponuje Marian Dziwniel

Poziomo: A-1. Józef (1867-1935), twórca II RP; B-9. Pozbawienie wolności; C-1. Obóz jeniecki+legenda w jaskini; D-9. Ubojnia zwierząt; E-1. Dział sztuki wojennej obejmującej przygotowanie i prowadzenie wojny; F-11. Okres w dziejach ludzkości; G-1. Część stroju liturgicznego w kształcie peleryny; G-6. Beczka na wino; H-10. Dom gry hazardowej; I 1. Świadome łamie przepisy obowiązującego prawa; J-10. Płyne przez Grodno; K-1. Specjalista stosujący promieniowanie jonizujące do celów leczniczych i diagnostycznych; L-8. Przetak, sito; L-1. Miasto w Norwegii, rejon walk Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich i polskich okrętów wojennych: Burza, Grom, Błyskawica i innych; M-6. Lek i niedozwolony środek dopingujący sportowców (psychedryna); N-1. Stawiany podejrzanemu o popełnienie przestępstwa; O-6. Zatoka M.Czerwonego; O-12. Ostre zakończenie strzały; P-1. Warta; R-7. Stopień oficerski; S-1. Oficjalne zaprzeczenie lub sprostowanie jakiejś wiadomości; T-7. Ogólnie o środkach lokomocji; U-1. Podstawowy element muzyki; V-7. Nawóz zawierający żywe bakterie brodawkowe.

Pionowo: 1-G. Roślina przyprawowa (skojarz z kiszonymi ogórkami); 1-P. Miasto w starożytnej Palestynie zniszczone przez Boga jednocześnie z Gomerą za bezbożność i rozpustę; 2-A. Osóbka, stworzonko; 2-K. Kolor różowoczerwony z odcieniem fioletowym; 3-G. Po przeciwnej stronie tyłu; 3-P. Bohaterka powieści H. Malewskiej pt.: „Przemija postać świata”; 4-K. Zbrojna napaść, agresja, najazd; 5-A. „...jak osioł” w popularnym powiedzeniu; 5-H. Znany koncern naftowy; 5-P. Uczucie skrępowania, zakłopotania; 6-K. Miejsce w rankingu lub inwestycja pieniędzy „w interes”; 7-A. Bimber „po rusku”; 7-O. Stopień oficerski; 8-G. Dział geodezji zajmujący się wykonywaniem pomiarów szczegółów sytuacyjnych i rzeźby terenu w celu przygotowania stosownych map; 9-A. Zysk uzyskany w wyniku dobrej lokaty pieniędzy; 9-O. Hulaka, próżniak, utracjusz; 10-G. Szlochanie, „łkające” płkanie; 11-A. Przyjęcie poślubne; 11-L. Praktyka, próbny okres pracy; 11-P. Kłótnia, sprzeczka; 12-F. Dobry ... daje życie za swoje owce (J 10, 11); 13-A. Największa wyspa w Archipelagu Malajskim; 13-L. Dawniej: wybór, elekcja; 14-F. Trafny pomysł, dobra myśl; 14-O. Litera alfabetu greckiego „o” krótkie /; 15-A. Stolica Kuby; 15-L. W sztuce bizantyjskiej i wczesnochrześcijańskiej: postać stojąca w pozie modlitewnej z wzniesionymi do fory rękami.



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie.
Życzymy powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki nr. 26 z 15-22 lipca: NAJWAŻNIEJSZE DOKONUJE SIĘ W CISZY WEWNĘTRZNEJ.

Poziomo: ojczym, abażur, zajęcie, szpara, alkowa, lawina, Antyle, ciężar, znawca, mennica, działo, rzepak. **Pionowo:** Azja, leninizm, Jejsk, wsad, zuchwalec, Amor, Maes, zbawienie, wamp, żniwa, Jutrznia REAL.

Prośba o pomoc!

Zwracam się z ogromną prośbą do osób mieszkających w Paryżu, lub mających tam znajomych. Pani Ewa poszukuje informacji o swojej córce, która kilka lat temu tam wyjechała. Chodzi o każdą informację od osób, które może poznać Anetę ze zdjęcia lub posiadają informację, czy ona żyje. Aneta, być może teraz troszkę inaczej wygląda. Nie można zapomnieć, że z Polski wyjechała kilka lat temu. Na stronie Pani Ewy znajdują się bliższe szczegóły, jak również bezpośredni kontakt do niej. www.hnh.al-leluja.pl.lubSerce-matki.blog.onet.pl. Każdemu, kto w jakikolwiek sposób zechce pomóc, będę niezmiernie wdzięczna.

Uroczystości Kościuszkowkie

Z okazji 190-tej Rocznicy śmierci Generała Tadeusza Kościuszki i 171-tej Rocznicy budowy pomnika, poświęconego pamięci Naczelnika w Montigny-sur-Loing, stowarzyszenia kulturalne polsko-francuskie oraz Polska Parafia Katolicka w Dammarie-les-Lys, merostwa Montigny-sur-Loing i La Genevraye zapraszają na coroczne spotkanie w sobotę 22 września 2007 roku: godz. 15.00 : Złożenie kwiatów pod pomnikiem Kościuszki w Sorques. godz. 15.45 : Mszę Św. za duszę Tadeusza Kościuszki będzie celebrował ks. Henryk Szulborski w kościele parafialnym w Montigny-sur-Loing. godz. 17.00 : Na miłe zaproszenie Pani Evelyn Stebelskiej-Cheuvreux i hrabiego André Orłowskiego, odbędzie się spotkanie na zamku Montmélian koto Samoreau.

Do dyspozycji uczestników będzie autobus (cena biletu w obie strony: 12 euro). Wyjazd 22 września, punktualnie o godz. 13.30. Zbiórka przed Kościołem Polskim: 263bis, rue St Honoré, 75001 Paris. Powrót z Samoreau o godzinie 18.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej na siedem dni przed wyjazdem w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 0155353225).

Dojazd do Montigny-sur-Loing samochodem: od obelisku w Fontainebleau drogami departamentalnymi D58, a następnie D148. Pomnik znajduje się na terenie osiedla Sorques, w gminie Montigny-sur-Loing, przy drodze D148, wiodącej z Fontainebleau do Episy.

Dojazd samochodem do zamku Montmélian od kościoła w Montigny-sur-Loing: wyjechać z Montigny-sur-Loing drogą D104 (2 km); następnie skręcić w lewo na drogę D148; po 5 km skręcić na prawo w drogę D301; po dojeździe do placu Carrefour Duchatel skręcić w lewo na drogę D138 (3 km); w Avon na rondzie (lub placu) skręcić na prawo w drogę D210; przejechać przez most na Sekwanie (Pont de Valvins D210) i wjechać do Samoreau. Skręcić na prawo w ulicę Haut Samoreau, której przedłużeniem jest ulica de Montmélian. W uroczystości weźmie udział asysta honorowa żołnierzy polskich z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki z Wrocławia.

Pour le Comité d'Organisation: Michèle Fanica, Barbara Kłosowicz tel. 01 69 28 01 29



Polacy we Francji 15 sierpnia w Paryżu

Dzień 15 sierpnia jest od wieków dniem Matki Boskiej Zielnej, ale od 1920 roku nabrał on dla Polaków nowego znaczenia - stał się dniem „Cudu nad Wisłą”.

Pomoc Matki Boskiej pozwoliła wojsku polskiemu odnieść zwycięstwo w Bitwie o Warszawę, nad o wiele liczniejszym przeciwnikiem, ochraniając tym samym nie tylko Polskę, ale i całą Europę Zachodnią przed krwawym reżimem bolszewickim. Dzień ten jest obecnie Dniem Żołnierza Polskiego, stając się tym samym świętem narodowym. W środę 15 sierpnia 2007 r. Zarząd Krajowy SPK Francja obchodził uroczystość to święto uczestnicząc we Mszy św. odprawionej w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP na Concorde w Paryżu. Homilię podczas Eucharystii wygłosił ks. infułat płk. Witold Kiedrowski, który we wzruszającym słowie, przypominał zebranym wieczną pomoc Matki Boskiej, jaką doświadczył



foto. T. Rożycki

nasz naród w swej historii, oraz rolę Wojska Polskiego.

We Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele Ambasady i Konsulatu Polskiego we Francji p. konsul Elżbieta Sayegh, p. Salamon, płk. Piskorz, attaché wojskowy, oraz przedstawiciele Zarządów AK i SPK, prezes Koła Pamięci I Polskiej DP płk J. Hutin, prezes Stowarzyszenia byłych kombatanów francuskich i polskich - Yves Detroyat, jak również polskie i francuskie poczty sztandarowe (6 sztandarów polskich i 15 francuskich z jednym amerykańskim). Kol. Kieszczyński trzymał sztandar stowarzyszenia „La Flamme” w imieniu kombatanów polskich. W czasie Mszy św. śpiewał polski chór.

Po sprawowaniu Eucharystii zebrani goście zaproszeni zostali na lampkę wina. Natomiast o godzinie 18.30 miało miejsce uroczyste złożenie wieńca oraz zapalenie znicza pod Łukiem Triumfalnym. Wieniec składał

ks. infułat Witold Kiedrowski w asyście pana Kukuryki i p. J. Hutin. Ks. infułat zapalił również znicz - szpadę trzymali dwaj chłopcy z rodzin byłych kombatanów, których w ten sposób przygotowuje się do czczenia pamięci narodowej. W uroczystości uczestniczyli także M. Archambaud - prezes - maire stowarzyszenia



foto. T. Rożycki

„Mémoire et Résistance”, M. D. Jacir - prezes Stow. Byłych Spadochroniarzy z „La Flamme” oraz przedstawiciele rodzin kombatanów.

Uroczystość uhonorowana została odegraniem hymnów narodowych obu państw przez jednostkę wojskową regionu Ile de France za staraniem sekretarza generalnego ZK SPK kol. Hanny Talko. Po uroczystości polscy kombatanzi spo-



foto. T. Rożycki

tkali się ze zgromadzoną publicznością i reprezentantami władz. Przedstawiciele Konsulatu przeszli wzdłuż szeregów podając rękę sztandarowym, którzy meldowali, jakie jednostki przedstawiają i wpisali się do wyłożonej księgi pamiątkowej.

Zarząd Krajowy SPK Francja

Z okazji 70-lecia śmierci Karola Szymanowskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2007 „Rokiem Karola Szymanowskiego”.

Stowarzyszenia „Les Amis de Norwid” i „Editions Casimir-le-Grand” pragnąc ze swej strony uczcić te rocznice urządzają w dniu **26.X.2007 „Wieczór Poezji i Muzyki”**, poświęcony muzyce Chopina i Szymanowskiego oraz poezji z nimi związanej:

C.K.Norwida - Tetmajera - Czechowicza - Przybyszewskiego - Jachimowicza - Wierzyńskiego i kilku innych polskich poetów współczesnych.

Wystąpią: Al. Konicki i Anais Bednarska (fortepian), Dorota Jołda i Yvan Bataille (śpiew), Z. Błaszczński i K. Jezewski (recytacja).

Bilety - 5 Euro - nabyć można od godziny 18.00 w dniu 26.X.2007. dla dzieci poniżej 10 lat wstęp wolny.

Adres: 20, rue Legendre; 75017 Paris;

J u b i l e u s z K a p ł a ń s k i

5 września 2007 r.

40. rocznicę święceń kapłańskich
obchodził:

Ks. Zygmunt Zajac OFM



Z tej szczególnej okazji Rektor Polskiej Misji
Katolickiej we Francji Ks. inf. Stanisław Jeż
i Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu
Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej
pomyślności.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Tematem, który zapewne na dłuższy czas będzie dominował w krajowej prasie, to perspektywa przedterminowych wyborów powszechnych. Większość komentatorów i analityków polskiej sceny politycznej uważa, że czeka nas ostra kampania wyborcza, w której dominować będą wzajemne oskarżenia i donosy. Dziś już śmiało można zadawać pytania, które stawia „Rzeczpospolita” (z 18/19 sierpnia b.r.); co nam zostało z IV RP oraz dlaczego przegrała IV. Na pierwsze odpowiada Bronisław Wildstein, na drugie Dariusz Rosiak.

Wildstein: *Nie ma powrotu. Nie znaczy, że czeka nas powrót do czasów III RP. Wszystko wskazuje na to, że dwoma głównymi siłami polskiej sceny politycznej pozostaną PO i PiS, a więc partie, które kontestowały system III RP. Jest pytanie, jak dalece PO (po ewentualnym sukcesie wyborczym) postawi na głęboką reformę struktur polskiego państwa. Z pewnością skończy się jednak przyzwolenie na korupcję, która była pochodną oligarchicznych stosunków ancien regime'u i pustoszyła polską gospodarkę oraz moralność publiczną. Można mieć nadzieję, że CBA nadal będzie działać po wyborach. Rozbity został układ służb specjalnych. Których jądrem były WSI. Naruszenie systemu III RP zdemonopolizowało polską gospodarkę. Dzięki działaniom PiS inaczej, a więc lepiej, zaczął funkcjonować w Polsce wymiar sprawiedliwości. Wydaje się, że nie wróci już czas relatywizacji polskiej historii, a więc i zła PRL. Przywracanie należytej miary fenomenowi „Solidarności” jest tego istotnym elementem. Na szczęście nie wydaje się możliwa likwidacja takiej instytucji jak IPN, która stopniowo przywracać będzie pamięć Polakom. Nie sposób już będzie zablokować lustracji, czego widomym dowodem jest retoryka jej przeciwników, którzy, nie mogąc już otwarcie głosić swoich celów, usiłują je przemycić jak Adam Michnik pod szyldem przeciwnym (otworzyć archiwa, ale zlikwidować IPN, co odsunie całą procedurę ad Kalendas Graecas). Trudno sobie wyobrazić powrót do polityki zagranicznej, w której rezygnujemy ze swojej podmiotowej roli na rzecz, jak to bywało w III RP, postawy klientów europejskich możnowładców.*

Rosiak: *Dziś kończy się świat IV RP - „nie hukiem, ale skomleniem”, by użyć słów zagranicznego klasyka. Po zerwaniu koalicji Jarosław Kaczyński spróbuje zapewne w najbliższym czasie odciąć się od Lepera i Giertycha, których sam sobie wybrał na współtwórców IV RP. Nie zmieni to jednak oceny projektu, za którego wady i zalety to on ponosi zasadniczą odpowiedzialność. To obecny premier i jego współ-*

pracownicy wyznaczyli standardy zachowań politycznych, które dla wielu Polaków są dziś nie do zaakceptowania i wywołują zniechęcenie do całej polityki. Kaczyński wymyślił sobie państwo jako superorganizację, w którą należy wtłoczyć obywateli dla ich własnego dobra. Takiej Polski nigdy nie będzie, ponieważ Polacy jej nie zaakceptują, czego wyraz dawali wielokrotnie w historii. Zresztą, bądźmy uczciwi - sprzeciw wobec polityki Kaczyńskich nie wymaga dziś, wbrew niektórym, co bardziej zapalczywym jej krytykom, jakiegoś nadzwyczajnego heroizmu. Instytucje demokratyczne działają sprawnie, a PiS nie szykuje się do przewrotu. Jednak chwalenie premiera za to, że wbrew swym krytykom nie obala demokracji, to trochę mało jak na wcześniejsze zapowiedzi... Rzeczpospolita ciągle czeka na przetom, czyli pojawienie się polityków, którzy zrozumieją, że tylko wyzwalając w ludziach przedsiębiorczość, umożliwiając realizację ich talentowi - generalnie - szukając w człowieku dobra, a nie zła, Polska stanie się krajem silnym, nowoczesnym i przyjaznym do życia.

Do mało znanych krajowych czasopism należy wydawana w Warszawie, przez Instytut Józefa Piłsudskiego i Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa „Niepodległość”. Jest to jednocześnie czasopismo zasługujące na bardzo wysoką ocenę. Ukazało się najnowsze wydanie „Niepodległości” (tom XXXVI), w którym między innymi uwagę zwraca artykuł o relacjach między środowiskiem piłsudczyków a prymasem Augustem Hlondem. Poprzednik

Ciąg dalszy ze str. 14

Trzej Aniołowie na dobre założyli pod dachem...

Elementy roślinne i „kolorowe płomienie” łączą w całość, jednoczą wszystkie postaci - w pewnym stopniu przejmują funkcję złączonych skrzydeł, (choć i te da się odczytać w witrażach). Przejmują one również symbolikę drzewa pojawiającego się za środkową postacią. Prowadzi to do uwypuklenia innego aspektu teologicznego, a mianowicie, że zarówno powstanie życia, jak i odkupienie są dziełem całej Trójcy Św. Taka kompozycja sprawia, zatem większe „ukrycie” poszczególnych postaci Trójcy św., a co się z tym wiąże mniejszą możliwością ich rozróżnienia.

Wymieszane kolory, w dużej mierze dzięki wprowadzonej kompozycji floralnej nadają nowego ducha temu dziełu. To zmieszanie, przenikanie się „kolorowych płomieni” ukazuje krążące życie i nieustanną wymianę darów między Osobami Trójcy św. Nadaje to temu przedstawieniu życia i dynamizmu. Cechy, które personifikuje każda z osób stają się rzeczywiście udziałem wszystkich z nich, a jednocześnie zachowana jest wyraźnie widoczna dominacja kolorów: czerwony i

Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego, co prawda oficjalnie dystansował się od udziału w bieżącej polityce, ale nie krył swoich poglądów politycznych. Jego priorytetami była walka z komunizmem, masonerią oraz liberalizmem etycznym. W Piłsudskim postrzegał sojusznika, sprzyjał mu z konkretnych powodów.

Prymasowi imponowała postać Marszałka jako silnego polityka i „pogromcy bolszewików” z 1920 r. Ponadto Hlond krytycznie postrzegał polityczny system przedmajowy, jako samowolę rządów partyjnych. Prymas uważał opozycję antypiłsudczykowską za słabą i mającą ograniczone poparcie społeczne. Opozycję lewicową (PPS, PSL „Wyzwolenie”, komuniści) traktował jako zagrożenie dla katolicyzmu, ale nie miał i zaufania do prawicy. Drażniły go takie jej cechy, jak sprzeczny z powszechnym charakterem Kościoła przesadny nacjonalizm, a zwłaszcza antysemityzm. Chadecję Korfanteo i Popiela uważał za słabą. Dlatego - jak się wydaje - stosunkowo najbliższą prymasowi polityczną drogą dla Polski w latach dwudziestych i trzydziestych była ta postulowana przez obóz piłsudczykowski-sanacyjny... Miał ponadto dużo prywatnej sympatii do Józefa Piłsudskiego, Ignacego Mościckiego i Kazimierza Sosnkowskiego. W całej rozciągłości popierał też politykę zagraniczną Piłsudskiego i Becka. Natomiast po wrześniu 1939 r., na uchodźstwie, August Hlond częściowo zweryfikował swoje poglądy na okres rządów sanacji, z biegiem lat stając się w stosunku do niego bardziej krytyczny, zwłaszcza w kontekście ustrojowym i społecznym.

niebieski na środkowej, żółty na postaci na lewej i zielony na postaci z prawej strony. Okalające i łączące postaci kolorowe spirale w przedstawieniach łączą się z postaciami kobiecymi. Są one, zatem wyrazem łączącego osoby Trójcy św. Ducha św., który też najczęściej odczytywany na ikonie Rublowa jako mający twarz kobiecą

Z przedstawienia witrażowego znikają z kolei elementy, które nadawały pewnego dynamizmu ikonie z początków XV w. W zasadzie przestaje istnieć odwrócona, wychodząca w naszym kierunku, perspektywa oraz znika wolne miejsce przy stole, do którego jesteśmy zaproszeni. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że witraż ten znajduje się w refektarzu, tuż przy głównym stole jadalnym. To wolne miejsce zostaje niejako przeniesione na wszystkich zgromadzonych na posiłku i wszyscy spożywający go mają być włączeni w ucztę eucharystyczną, czy raczej: posiłek ten ma stać się rzeczywistym przedłużeniem uczt eucharystycznej. Warto zauważyć, że głowa baranka ofiarnego zamienia się tu w wyraźnie rozpoznawalny chleb.

opr. i fot. Ks. J. Grzywaczewski

Les PRODUCTIONS du 10 JUILLET, ELIOT, LA SOCIÉTÉ du PARIS, J.-C. CHAMPS, G. COULLEAU et JACQUE LEBLANC (unanimous)

Le nouveau spectacle de Robert Hossein

consultants
Jean-Michel di Falco
Bernard Lecomte

écrit par
Alain Decaux
de l'Académie française

"N'AYEZ PAS PEUR!"
JEAN-PAUL II

à partir du 21 SEPTEMBRE 2007

PALAIS DES SPORTS

Location: PALAIS DES SPORTS 0825 038 039. ENRC 0 892 68 40 02

www.palaisdesports.com - www.fnac.com - www.ticketnet.fr

RTI lavie Parisien RTL

W Paryżu w Palais des Sports, od 21 września br będzie wystawiany wielki spektakl o Ojcu Św. Janie Pawle II, zatytułowany „N'ayez pas peur”. Twórcą jego jest Robert Hossein, według tekstu Alain Decaux.

Robert Hossein pragnie uczynić gest sympatii w stosunku do Polaków we Francji, w związku z czym organizatorzy wydarzenia oferują naszej społeczności specjalne możliwości wstępu:

1. Warunki zakupu biletów w cenie 35 euro (zamiast 50): miejsca tzw. drugiej kategorii - na seanse we wtorki, środy i czwartki (od 25 września do 11 października - okres ten będzie być może przedłużony), bilety te muszą być opłacone nie później niż tydzień przed seansem;

2. Warunki zakupu biletów w cenie 15 euro (dla osób poniżej 26 lat) - na seanse we wtorki, środy i czwartki, bilety te muszą być opłacone nie później niż tydzień przed seansem;

Zamówienia zbiorowe, dla minimum trzech osób, razem z czekami, należy kierować do Mme Sophie Brachem - Chargée des Collectivités - Service Collectivités Théâtres MF Brachet - 1, rue Pierre Leroux 75007 Paris (tél. 01 42 73 22 69; 06 82 69 09 20; fax 01 40 56 38 51; e-mail: sbrachet sctmfb.com; www.sctmfb.com

KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński
68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr Gerard GARCON - ST AMAND	30 euro
LES EAUX -	
Mr et Mme Jean-Marie PIECHOWSKI -	30 euro
HASNON -	
LA PETITE POLOGNE - ST AMAND	
LES EAUX -	50 euro
Mme Zofia KLAK - PARIS -	20 euro
Mr et Mme Antoine GALINSKI - ROUVROY -	30 euro
Mr et Mme Zygmunt et Bronisława SNIEGULA -	
ROUVROY -	20 euro
Mme Barbara WAJDZIK - ROUVROY -	20 euro
Mr Tymoteusz SYPNIEWSKI - BALMA -	30 euro
Ks. Leszek SOPRYCH - RANGUEVAUX -	300 euro
Ks. Antoni PTASZKOWSKI SChr. -	1250 euro
w tym:	
Wspólnota z Montigny en Gohelle -	130 euro
Bractwo Różańcowe z Rouvroy -	150 euro
Towarzystwo Polek z Rouvroy -	100 euro
Wspólnota z Rouvroy -	267 euro
Bractwo Różańcowe z Mericourt -	100 euro
Towarzystwo Polek z Mericourt -	90 euro
Wspólnota z Mericourt St. André -	160 euro
Wspólnota z Mericourt St. Martin -	70 euro
Stowarzyszenie św. Andrzeja Boboli -	50 euro
Od parafii -	133 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Dowóz materiałów Wywóz gruzu Przeprowadzki

06 21 36 32 09



Stowarzyszenie działające w Aulnay sous Bois

(w północnej części korony paryskiej)

poszukuje nauczyciela polskiego tańca ludowego,

raz w tygodniu przez cały rok szkolny.

Tel. 06.70.94.09.55.

*Aldona Choin
przewodnicząca stowarzyszenia*



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^cConcorde)

**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.**

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20



10 - 16 WRZEŚNIA

PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Program dla dzieci 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Program rozrywkowy 9⁵⁰ Dom Pirków - film 10³⁵ Dokument 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Padre Szeliga - reportaż 13²⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁵ Nie tylko o 14¹⁵ Tak czy nie? - serial 15¹⁰ Tour de Pologne - relacja 16³⁰ My Wy Oni - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Kronika Tour de Pologne 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Dziękujemy za Solidarność 22⁰⁰ Żołnierze wyklęci - film dokumentalny 23⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵ Klasówka z polskiego - reportaż 0¹⁵ Z archiwum IPN - magazyn 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 11 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 9⁰⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9²⁵ Kwadrans na kawę 9⁴⁰ Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 10¹⁵ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Żołnierze wyklęci - film dokumentalny 14⁵⁵ Rozmowy na temat 15¹⁵ Tour de Pologne - relacja 16³⁰ Program poradnikowy 16⁴⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Cała naprzód - magazyn 18⁰⁰ Kinematograf - magazyn 18²⁵ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Kronika Tour de Pologne 20¹⁰ Pogoda 20¹⁴ Klan - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ Kopciuszek - serial 21³⁵ Jan Nowak Jeziorański - dokument 22¹⁰ Warto rozmawiać 23⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵² Zwierzowiec 0⁰⁵ Magazyn Medyczny 0²⁰ Kwadrans na kawę 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 12 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole 9⁰⁰ Ostoja 9²⁵ Kinematograf - magazyn 9⁵⁰ Program rozrywkowy 10⁴⁰ Z archiwum IPN - magazyn 11¹⁰ Sekcja 998 - telenowela 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska racja - program publicystyczny 13¹⁵ Kopciuszek - serial 13⁴⁰ Jan Nowak Jeziorański -

dokument 14⁰⁵ Duże dzieci 14⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 15¹⁵ Tour de Pologne - relacja 16³⁰ Ostoja 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole 17⁴⁰ Wzmocniacz - program muzyczny 18¹⁰ Sekcja 998 - telenowela 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Kronika Tour de Pologne 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21⁰⁵ Egzamin z życia - serial 21⁵⁰ W stronę Świata - dokument 22²⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 22⁴⁰ Desperaci - dokument 23⁰⁵ Misja specjalna - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Pogoda 23⁵² Sport 23⁵⁴ Zaczysze gwiazd 0¹⁵ Sekcja 998 - telenowela 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 13 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Reportaż 9²⁵ Wzmocniacz - program muzyczny 9⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10⁴⁰ Wyjeżdżam - zostaję? 11⁰⁵ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Wieści Polonijne 13¹⁰ Egzamin z życia - serial 13⁵⁵ W stronę Świata - dokument 14²⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁴⁵ Desperaci - dokument 15¹⁰ Tour de Pologne - relacja 16³⁰ Misja specjalna - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Wyjeżdżam - zostaję? 18⁰⁵ Było nie minęło 18³⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Kronika Tour de Pologne 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Teatr 22⁴⁰ Forum - program publicystyczny 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵² Reportaż 0¹⁵ Wyjeżdżam - zostaję? 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 14 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Program dla dzieci 9⁰⁰ Podróż za jeden uśmiech - serial 9³⁰ Ze Lwowa i z Wilna - reportaż 9⁵⁰ Było nie minęło 10¹⁵ Bzik kulturalny 10⁴⁵ Z daleka a z bliska 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Polska na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13²⁵ Teatr 14⁴⁵ Polska z bocznej drogi 14⁵⁵ Ulice Kultury - magazyn 15¹⁰ Tour de Pologne - relacja 16³⁰ Wojciech Cejrowski 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Program dla dzieci 17⁴⁰ Ze Lwowa i z Wilna - reportaż 18⁰⁰ Polska na weekend 18²⁵ Hity

Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 15 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panorammy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Tajemnica Sagali 9³⁰ Zwierzowiec 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski 10²⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 10⁴⁵ Pamiętaj o mnie 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11²⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 11⁴⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12¹⁰ Na dobre i na złe - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Dziękujemy za Solidarność 13²⁵ Tour de Pologne - relacja 15⁰⁵ Made in Poland - teleturniej 15³⁰ Dzika Polska - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o 17²⁰ Pamiętaj o mnie 17³⁰ 17 września Dzieci Syberii - reportaż 18⁰⁰ Bzik kulturalny 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Kronika Tour de Pologne 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁵ Program rozrywkowy 22⁰⁰ Niemcy - dramat 23⁴⁵ Program rozrywkowy 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 16 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 8⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁵ M jak miłość - serial 9⁴⁰ Ziarno 10⁰⁵ Film animowany 10³⁵ Podróżnik 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Zaczysze gwiazd 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Transmisja Mszy św. z Lichenia 14⁰⁵ Bulionerzy(2) - serial 14⁵⁵ Smaki polskie - magazyn 15⁰⁵ Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 15⁴⁵ Antek puka do raj - dokument 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Pamiętaj o mnie 17⁴⁰ Szansa na Sukces 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Tak czy nie? - serial 21⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21⁴⁵ Program rozrywkowy 22¹⁵ Czas dla kibica 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



**RADIO
VATICANA**

Częstotliwości:

Diennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 7250 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1467 i 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5890 i 7250 kHz.

Zapraszamy

Msze św. dla Polaków

Boissy przy kaplicy Sacre Coeur - Boissy Clary
47 av Louis Walle

II i IV - Niedziela miesiąca godz. 10.30

Triel: w krypcie kościoła św. Marcina I,
place de l' Eglise

I i III - Niedziela miesiąca godz. 11.15

Odpowiedzialnym jest: Ks. Tomasz Sokół
pracujący w redakcji „Głosu Katolickiego”;
263 bis, rue St - Honoré; 75 001 Paris,
tel. 01 55 35 32 28.

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę
T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE FIRM INDYWIDUALNYCH;
- POMOC JĘZYKOWA. Tel. 06 64 27 98 95



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
ogólne doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
59, Av de Suffren 75007 Paris



Praca Twojego komputera nie do końca
Cię satysfakcjonuje?

Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?

Twój komputer działa za wolno?

Masz problemy z Internetem?

ZADZWOŃ: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70

☆ ☆ ☆
☆ **IFEC** ☆
☆ ☆ ☆
☆ ☆ ☆
INSTITUT privé France-Europe Connexion
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

- FC Polonia Paris -

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F.

Poszukujemy kandydatów na **SĘDZIEGO PIŁKI**
NOŻNEJ (płatne 65 euro za mecz). Tel. 06 65 35 80 61.

Zespół muzyczny „ERA”

zagra wesela, zabawy itd.

tel: 06 72 43 74 49

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.
OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na **STRONIE INTERNETOWEJ G.K.** (www.glos-katolicki.fr)
- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2241)30: 9.09.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jez - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał St. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

☐ PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT

☐ ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique

263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

☐ Rok (53,40€)

☐ Pół roku (28,30€)

☐ Przyjaciele G.K. (65,60€)

☐ Czekałem

☐ CCP 12777 08 U Paris

☐ Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 29.8.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming**
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC**252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M° Concorde****Agencja czynna 7 dni w tygodniu**

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu
tel. 01 44 69 30 80**23, rue Boursault - 75017 Paris, M° Rome****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego****17 lat doświadczenia w Paryżu!!!****Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris**
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15**Association Nazareth Famille****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok.

www.nazarethfamille.fr

*** IZAK - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE
SAMOCHODÓW DO POLSKI.**

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:****problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.****Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

**Copernic****L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT****COPERNIC**

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M° Nation)

tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.frwww.copernic.waw.pl**COPERNIC**

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Dupleix)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.**Eliza Bocianowska - adwokat.**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI**

*** IZABELL - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

*** LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

*** OMEGA - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.**



listy do Marii-Teresy

Droga Pani Mario

Piszę do Pani z prośbą o pomoc, może o nowe spojrzenie na mój problem. Mój mąż jest starszy ode mnie o dwanaście lat. Mamy czworo dzieci. Odkąd przyjechałam do Paryża, do którego ściągnął mnie mój mąż, nie pracowałam zawodowo. Z wykształcenia jestem ekonomistką, po wyższych studiach w Polsce. Mój mąż ma tylko wykształcenie średnie budowlane. Pracuje, a właściwie pracował przy remoncie mieszkań. Kiedy go poznałam i zdecydowałam się na małżeństwo, był uroczy, dowcipny, wesół, tryskał życiem i energią. Pomimo tego, że miałam inne propozycje wybrałam jego. Dziś po latach widzę swoją pomyłkę. Mój mąż to pięćdziesięcioletni starzec. Nie dba o siebie, nie przejawia żadnych zainteresowań. Mężowie moich koleżanek myślą o tym, jaką przyjemność zrobić żonie, dzieciom. Jak zorganizować wakacje czy choćby wymyślić coś przyjemnego dla rodziny na weekend. Coraz częściej myślę o rozwodzie, nie wiem jak wytrzymam z takim człowiekiem. Boję się tylko czy poradzę sobie z dziećmi, są jeszcze dosyć małe. Czuję, że zmarnowałam życie, ale czy muszę to ciągnąć w nieskończoność? Mąż

ciągle mówi, że jest zmęczony, że ma dość pracy, proponuje żebym to ja poszła do pracy a on zajmie się domem. Wyobrażam sobie, jak by wyglądał taki dom. Ostatnio sięga zbyt często po alkohol, ciągle smutny, zły, naburmuszony. Co mam robić ze swoim życiem? Też nie jestem w najlepszym humorze, co się odbija na dzieciach. Nie mogę się często opanować i krzyczę na nie bez powodu. Jestem wyczerpana psychicznie. Co mam robić i gdzie szukać ratunku? Z wyrazami szacunku.

Elżbieta

Droga Pani Elżbieto

Z pani listu wynika, że przeżywanie poważny kryzys. Ma Pani wiele pretensji do męża, że jest starszy, że stracił witalność i radość życia oraz chęć do pracy. To wszystko są objawy, ale każde objawy mają swoją przyczynę. Stworzyliście dużą rodzinę, która wymaga wiele pracy. Zabezpieczenie materialne, które daje mąż i prowadzenie domu, opieka nad czwórką dzieci, które prowadzi Pani. To są duże obowiązki, które wymagają pracy czasami ponad siły. W takich sytuacjach brakuje siły i uwagi na to, aby pielęgnować miłość i uczucia rodzinne. Wygląda na to, że sprawy bytowe są najważniejsze, a tymczasem to uczucia do męża, do żony dają tę siłę, która potrafi wszystko przewy-

ciżyć i dawać bodźce do aktywności życiowej. Gdyby Pani spojrzała na męża z większą dozą wyrozumiałości, zadała sobie pytanie, jak mu pomóc, co zrobić, aby wrócił do dawnej formy. Kiedy Pani powiedziała mu coś miłego, czułego? Kiedy sprowokowała Pani szczerą rozmowę na temat: co zrobić, aby u was znów nastąpiło porozumienie i radość? Wygląda na to, że roszczenia Pani wobec męża przerastają go. Popada w depresję, szuka pociechy w kieliszku. Może Pani spełnić teraz inną rolę, ale musi Pani z postawy roszczeniowej przejść do roli kobiety, która potrafi i chce pomóc temu człowiekowi, z którym macie dzieci i który teraz potrzebuje Pani pomocy i oparcia. Trzeba jednak opanować własny egoizm, pomyśleć o tym, jak jemu jest źle i starać się mądrze z tego wyprowadzić uczucie miłości i przyjaźni, które was połączyło. Dzieci bardzo źle reagują i gorzej się rozwijają, kiedy nie czują miłości między rodzicami. Myślę, że możecie odnaleźć szczęście, ale dużo zależy od Pani. Jeżeli przekona Pani męża poprzez ukazanie mu uczuć i tego, że Pani na nim zależy, z pewnością odzyska siły i chęć do życia. Jeśli Pani nie czuje się na siłach, aby temu stać czoła, proponuję skorzystać z pomocy psychologa. Pozdrawiam.

Maria Teresa Lui



Głos wokół sportu

Bogdan Usovicz

☺ **Polska zremisowała w towarzyskim meczu w Moskwie z Rosją 2:2 (0:2).** Do przegranej graliśmy fatalnie, później było odwrotnie i źle zagrali Rosjanie. Był to ostatni sprawdzian przed meczami eliminacyjnymi do ME z Portugalią (7 września) i Finlandią (12 września).

☺ **W ekstraklasie na prowadzenie wyszła Legia Warszawa, bez straty punktów i bramek. 2 punkty mniej ma Wisła Kraków.** Wyniki kolejki 4: Zagłębie Lubin - Lech Poznań 1:1, Widzew uległ Wiśle Kraków 1:3, Zagłębie Sosnowiec w meczu beniaminków pokonało Polonię Bytom 1:0, Korona - Odra Wodzisław 2:0, Cracovia - Jagiellonia Białystok 2:0, Legia Warszawa - ŁKS Łódź 1:0, w derbach Śląska Górnik Zabrze wygrał z Ruchem Chorzów 1:0, a w meczu Groclin - PGE GKS Bełchatów padł remis 0:0. Wyniki 5 kolejki: Legia Warszawa - Zagłębie Sosnowiec 5:0, GKS Bełchatów - Wisła Kraków 0:0, Lech Poznań - Widzew Łódź 1:0, Ruch - Korona Kielce 1:2, Odra Wodzisław - Zagłębie Lubin 1:3, Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze 1:1, Cracovia Kraków - ŁKS Łódź 0:0, Polonia Bytom - Groclin Dyskobolia Grodzisk Wilk 0:2.

☺ **Błędna taktyka spowodowała, że Robert Kubica zajął dopiero 8 miejsce w GP Turcji.** Kubica startował z 5 pozycji i szybko wyprzedził Alonso. Jednak na każdym zjeździe na pit-stopy tracił kolejne pozycje. Wygrały auta Ferrari - Massa przed Raikkonenem. Trzeci był

Alonso, a na 4 pozycji przyjechał kolega Kubicy z BMW-Sauber Niemiec Heidfeld.

☺ **Letnie GP w skokach narciarskich odbyło się w Zakopanem.** W pierwszym konkursie wygrał Austriak Morgenstern, a Małysz był 3. W drugim konkursie Polak już był bezkonkurencyjny i znokoutował rywali. Na dyskoteczce na Krupówkach doszło do małej bijatyki pomiędzy skoczkami z Rosji i Finlandii. Narozrabiał także Szwajcar Amman.

☺ **Polacy za granicą.** Bramkę dla VfL Wolfsburg strzelił z wolnego niezawodny Krzynówek (1:1 z Schalke 04). Po голу zdobyli także Wasilewski (Anderlecht), Wichniarek (Arminia) i Rasiak (FC Southampton). Wysokie noty za grę otrzymał Błaszczykowski (Borussia). Nie popisał się Smolarek, który zadebiutował w meczu Racingu Santander z FC Barceloną. Po 12 minutach musiał opuścić boisko za „czerwoną kartkę”.

☺ **Transfery.** Brazylijczyk Roger odchodzi z Legii do francuskiego PSG. RC Lens interesuje się podobno Łobodzińskim z Zagłębia Lubin. Mirosław Szymkowiak wraca do Wisły. Jednak kariera dziennikarza mu nie wystarcza. Po rozwiązaniu kontraktu z Trabzonsporem Szymkowiak ma wznowić indywidualne treningi. Wisła poszukuje tymczasem napastnika. Kontuzja Niedzielana okazała się groźna i będzie pauzował kilka miesięcy. Radosław Matusiak opuścił US Palermo i przeniósł się do holenderskiego SC Heerenveen, czwartej drużyny tamtejszej ekstraklasy. To samo dotyczy Ebi Smolarka, który trafił do ligi hiszpańskiej - Racing Santander. Do Polski wraca „Kielbasa”. Grzegorz Piechna rozwiązuje kontrakt z Tored Moskwa i będzie grał dla Groclinu. Wiśle

Kraków zarzucano, że w kolejnych meczach dostaje „prezenty” w postaci „karnych”. Kiedy rzeczywiście Wiśle należała się „jedenastka” w meczu z GKS Bełchatów, sędzia Małek jej nie podyktował. Później przeprosił. Mecz zakończył się jednak wynikiem 0:0, a Wisła straciła w ten sposób punkty.

☺ **W finałowym turnieju GP siatkarek Polki przegrały wszystkie mecze.** Turniej wygrały rewelacyjne Holenderki.

☺ **Żużlowe GP Łotwy** wygrał Australijczyk Adams. Tomasz Gollob był trzeci.

☺ **W rankingu FIFA Polska awansowała na 20 pozycję.** Prowadzi Brazylia przed Argentyną, Włochami, Francją i Niemcami.

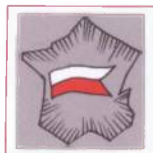
☺ **Polki zajęły II miejsce na MŚ w 5-boju nowoczesnym w Berlinie.** Wygrały Brazylijki. Zupełnie nie udał się występ ekipie męskiej.

☺ **Jerzy Dudek może stanąć na dłużej w bramce Realu jako pierwszy bramkarz.** Casillas doznał kontuzji.

☺ **Legia Warszawa zremisowała z Ossauną Pampeluna 1:1 i przegrała w „karnych”.** Gospodarze wygrali tym samym Puchar Pampeluny.

☺ **Ukraiński minister sportu krytycznie ocenił przygotowania tego kraju do Euro 2012.** W Polsce specustawa mająca przyspieszyć budowę infrastruktury jest prawie gotowa. Jak się okazuje nie tylko my mamy problemy, ale cieszyć się nie ma, z czego...

☺ **W Memoriale Huberta Wagnera polscy siatkarze zajęli dopiero 3 miejsce.** Turniej wygrały Niemcy przed Holandią. Polacy w ostatnim meczu pokonali 3:2 Serbię. Ostatnie 6 miejsc zajęła Wielka Brytania.



Polacy we Francji

Uroczystości odpustowe ku czci św. Jacka na Korsyce

s. Magdalena Zabłotna SMI - przełożona wspólnoty
św. Jacka na Korsyce. (opr. i zdj.)

Sierpień to nie tylko na Korsyce, szczyt sezonu wakacyjnego. Wszyscy chcą gdzieś wyjechać, coś zobaczyć, spotkać interesujące osoby, odpocząć. Dla nas, mieszkańców Domu św. Jacka na Korsyce, sierpień to przede wszystkim czas oczekiwania na Wielkie Spotkanie Przyjaciół z okazji odpustu ku czci św. Jacka.

Po tygodniach przygotowań, rozmów, spotkań, po nowennie za przyczyną Matki Bożej - mogliśmy zaśpiewać: „que tes oeuvres sont belles, que tes oeuvres sont grandes...” - rozpoczynając Mszę św. uroczystości ku czci Patrona Domu, w 750 rocznicę jego chwalebnej śmierci. Zapal i entuzjazm, które towarzyszyły Mu w jego apostołstwie, udzieliły się nam, gdy tyle przyjaźni i życzliwości doznałyśmy, mogąc gościć u nas sąsiadów bliższych i dalszych, Przyjaciół Domu św. Jacka i Polskiej Misji Katolickiej, osoby świeckie, współsiostry z Bastii i okolic, goście mieszkających aktualnie w naszym domu. Do ołtarza poprowadził nas Ksiądz Infułat Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, w asyście Księdza Biskupa Piotra Skuchy z Sosnowca, Księża z Polski, Francji, Korsyki, pracujących

wśród nas i odpoczywających w naszym Domu. Czytania liturgiczne, te same, które rozbrzmiewały tego dnia także w Krakowie, przy grobie św. Jacka, oraz kazanie Księdza Rektora, ukazały nam po raz kolejny zaangażowanego Misjonarza, który czerpał siły od Chrystusa Eucharystycznego, trwając i pracując pod opieką Maryi, bo nie po to uratował Ją z tatarskiej pożogi, by pozostawić zapomnianą w murach świątyni. Była zawsze obecna w jego życiu, pracy, pobożności.

Modlitwy w języku polskim, francuskim, korsykańskim wzniosły się przed Boży Majestat, a wszystko w duchu radosnej serdeczności. Gdy przebrzmiały słowa pieśni „Dio vi Salvi Regina”, która jest hymnem naszych Przyjaciół Korsykanów, przenieśliśmy się wszyscy do ogrodu, gdzie pod oliwkami czekał już za-

stawiony stół. I jak w kościele przeplatały się języki, tak teraz smaki, style i zapachy. Zimny bufet korsykańsko - śródziemnomorski, a na deser polskie ciasta. Było, w czym wybierać. A chociaż dokuczliwy wiatr chciał zmącić naszą radość, nie udało mu się zbytnio, bo sobotni poranek przyniósł słońce i wielu Przyjaciół, którzy tłumnie nas odwiedzili.

Z bogatego repertuaru każdy mógł wybrać to, co go najbardziej interesuje. Była krótka rozprawka historyczna na temat naszego Domu i miejscowości, gdzie przebywamy - Santa Maria Di Lota, był teatr i pokaz tańca orientального, koncert choru polifonii korsykańskiej i pokazy artystów cyrkowych, a wszystko to w pięknym słońcu i milej atmosferze. Dla chętnych i głodnych były pierogi św. Jacka przygotowane przez Siostry, bigos, sangria. A wieczorem - korsykańskie przysmaki prosto z grilla. Do późnego wieczora trwały tańce i zabawa w ogrodzie. Jubileuszowe bukiety w kaplicy zaczynają już więdnąć, a my, pobudzone misyjnym entuzjazmem św. Jacka, planujemy następne spotkanie z Przyjaciółmi, tym razem Noworoczne. **Zapraszamy serdecznie do odwiedzenia nas na Korsyce.**



w Galerii GK: już po zbiorach, idzie jesień



for. A. Głowaczewska

karty telefoniczne
IRADIUM

**Taniej do Polski
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



Punkty sprzedaży: kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

	Jeszcze wiecej minut!	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska		1700* mn
GSM Polska		230* mn
Niemcy		1250* mn
USA + GSM		1250* mn
Włochy		1000* mn
Anglia		1250* mn
Kanada + GSM		1000* mn
Francja		1250* mn
GSM Francja		111* mn

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.



Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00

0811 600 300



**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014^c /mn

Wybierz



0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska

USA +GSM
Kanada +GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48



Obsługa klienta INFORMACJE RACHUNKI I CENY
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com